Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9213. *Lwów, niedziela 11 maja 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Rząd restytuuje samorząd lwowski.

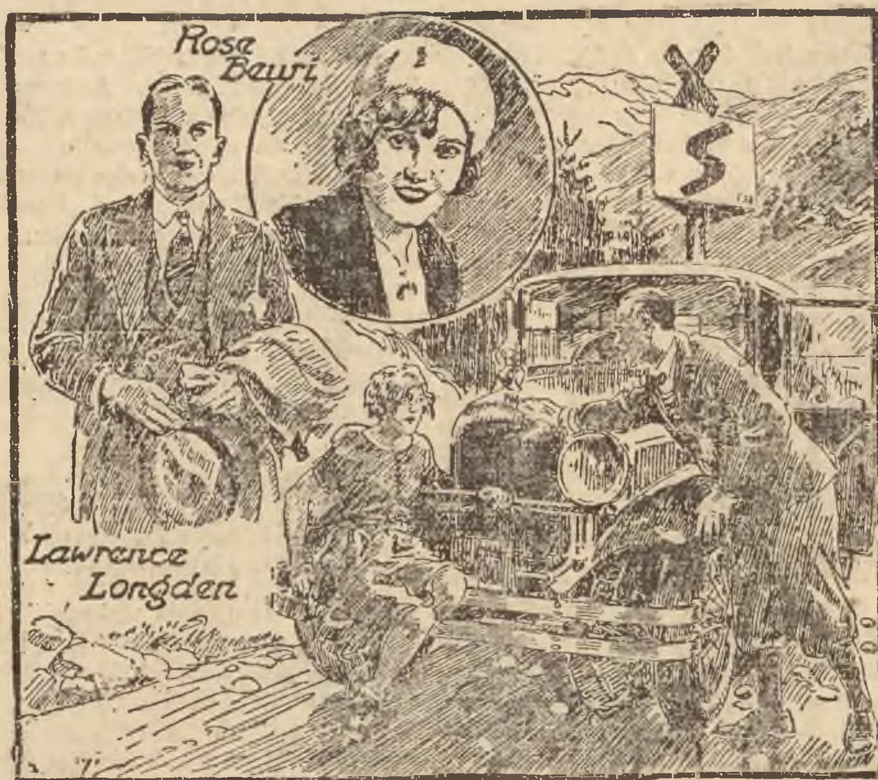
Zgodnie z koncepcją wysuwaną przez „Gazetę Poranną" nowi członkowie Rady miejskiej nie będą NOMINOWANI, ale zostaną UZUPEŁNIENI przez zespół radnych pochodzących z wyborów w roku 1913.

Drugi żywiołowy pożar Uhnowa. - Sensacyjne aresztowanie lwowskiego działacza staroruskiego w Równem. - Przemyska edycja „Żywego trupa". - Dwa wypadki samochodowe. - Włamanie do willi dyr. Toeplitza.

O ZWALCZANIE HANDLU ŻYWYM TOWAREM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. maja. (st) W dniu dzisiejszym min. komunikacji **Kühn** przyjął delegację polskiego komitetu walki z handlem kobietami pod przewodnictwem **dra Chodźki** w sprawie współdziałania władz i funkcjonarjuszy kolejowych w akcji zwalczania handlu żywym towarem. Komitet wystosował do Min. komunikacji memorjał, w którym prosi **o zaznajomienie funkcjonarjuszy kolei z zagadnieniem walki z handlarzami żywym towarem**, albowiem kolejarze mogą się wydatnie przyczynić do wytępienia niecnego procederu, jeżeli baczniejszą uwagę zwracać będą na młode podróżujące samotnie kobiety.



ROMANS FILMOWY W ŻYCIU.
(Do artykułu na str. 10-tej.)

—o—

A U NAS?

Budapeszt, 9. maja. (PAT) Dnia 15. maja ustaje obowiązek **wiz paszportowych** między Węgrami i Austrją, oraz między Węgrami i Niemcami i odwrotnie. Z dniem tym również przestaje obowiązywać przymus wiz paszportowych w przyjazdach z Włoch do Węgier.

—o—

STRAJK TKACZY RĘCZNYCH W OZORKOWIE.

Łódź, 9. maja. (PAT). Wczoraj wybuchł **strajk tkaczy ręcznych w przędzalni w Ozorkowie**, przyczem strajkujący wysunęli żądanie 33 proc. podwyżki. Przebieg strajku jest nazogół spokojny.

Dzień Rumunji.

Lwów, 10 maja.

Dzisiaj 10 maja, obchodzi Rumunja swe święto państwowe. Historyczną genezę tego święta znajdą Czytelnicy na innem miejscu. Tutaj pragnęlibyśmy jedynie streścić i przypomnieć przyczyny, dla których sprawy rumuńskie budzą i powinny budzić w Polsce oddźwięk i życzliwe zainteresowanie.

Brak głębszej — jak dotąd — współpracy kulturalnej, a także brak owej, najsilniej działającej na wyobraźnię „wspólnej i świetnej tradycji" sprawia, że stosunek nasz do sąsiada z za Czeremosza i Dniestru układamy **przedewszystkiem pod kątem — rozsądku.** Tradycja zaczyna się dopiero z r. 1919, ale początek ten był **dobrym znakiem na przyszłość.** W tym okresie bardzo ciężkim stanowisko Rumunji, czego o wielu innych naszych sąsiadach powiedzieć nie można, było **poprawne i bez zastrzeżeń lojalne.** Głębszą i dalekowzroczną musiała być przenikliwość tych rumuńskich polityków, którzy już wówczas w Polsce bez granic i niemal bez wojska widzieli przyszłą siłę i przyszłego sojusznika.

Sojusz polsko - rumuński ułożył się z łatwością jako **naturalny wynik potrzeb państwowych i położenia geopolitycznego.** Nie wymagał zbyt wytężonej pracy dyplomatów. Dla obu państw przedstawiał się jako akt pożądany i konieczny. Nie utrudniły zawarcia przymierza żadne poważniejsze tarcia i sprzeczności. Przedewszystkiem zaś — co do rzadkości należy między sąsiadami — **nie było i niema między Polską i Rumunją wzajemnych pretensyj terytorjalnych.** Istniejące granice nie są sztuczne, nie określiła ich chwilowa przewaga lub podstęp, a to jest **podstawą szczerości i trwałości przyjaźni.**

Zdarzają się niekiedy u nas sceptycy, którzy wartość przymierzy mierzą wartością świadczeń, składanych **„w razie czego".** Sądzimy, że nikt w Polsce poza najwyższymi czynnikami politycznymi i wojskowymi nie jest powołany do oceny tego, co w razie potrzeby może nam dać Rumunja w zakresie pomocy bezpośredniej i pośredniej. Ale zauważyć wypada, że **celem sojuszu polsko - rumuńskiego jest dopiero na ostatniem miejscu wzajemna asekuracja wojenna.** Głównym **i dziś wyłącznie aktualnym celem jest utrwalenie pokoju.** A pod tym względem nieoceniony jest nie tylko nasz związek z Rumunją, lecz i z państwami nierównie mniejszemi, jak Łotwa lub Estonja.

Oto bowiem w ten sposób powstaje ów **system,** którego siłą jest wartość i ciągłość od Bałtyku po Morze Czarne. Państwo, które pragnęłoby w którymkolwiek miejscu uderzyć w ogniwo systemu, wie, że **z tą chwilą ma przeciw sobie solidarny łańcuch.** Świadomość tego jest niewątpliwie **najlepszą gwarancją pokoju.**

Niestety trzeba stwierdzić, że poza tę elementarną organizację współpracy nie poszliśmy daleko. Nasze **stosunki handlowe z Rumunją są luźne,** wymiana towarów zajmuje jedno z ostatnich miejsc we wzajemnym obrocie. Może rozpoczęte z końcem kwietnia rokowania posuną sprawę naprzód. Również niedostateczna jest **wymiana intellektualna.** I tu liczyć należy na to, że **złagodzenie ograniczeń paszportowych** u nas skieruje ku Rumunji żywszy prąd ludzi, pragnących poznać kraj piękny i ze wszech

Premjowa pożyczka budowlana

W SPRAWIE TEJ ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE SYNDYKATU GWARANCYJNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (Z). W dniu dzisiejszym odbyło się w gmachu P. K. O. **pierwsze posiedzenie Syndykatu gwarancyjnego pierwszej premjowej pożyczki budowlanej, pod przewodnictwem prezesa P. K. O. Grubera.** Na posiedzeniu przyjęto umowę syndykacką, oraz projekt umowy z Ministerstwem Skarbu w sprawie sprzedaży przez Syndykat całkowitej kwoty pierwszej serji pożyczki. Zapisy na obligację **powyższej pożyczki przyjmować będą instytucje wchodzące w skład syndykatu,** ich oddziały oraz wszystkie Urzędy pocztowe na terenie Państwa. **Całą kwotę pożyczki w sumie 50 miljonów złotych w złocie banki pokryły ze znaczną nadwyżką.** Nadmienia się, że w skład Syndykatu wchodzą najpoważniejsze banki w Polsce.

—o—

Hoover i Mellon o Polsce.

CO POWIEDZIELI NOWEMU AMBASADOROWI STANÓW ZJEDNOCZONYCH WILLYS'OWI.

Nowy Jork, 9. maja. (PAT) Wczoraj wieczorem na parowcu „Pennland" **organizacja Hallerczyków podejmowała ambasadora Willys'a oraz jego małżonkę.** W przyjęciu wzięło udział około 250 osób. Wygłoszono szereg przemówień. Między innymi zabrał głos **ambasador Willys,** dając wyraz radości, że obejmuje posterunek dyplomatyczny w Polsce, którą zna i kocha. Ambasador zaznaczył, że **rozmawiał o Polsce z prezydentem Hooverem, który okazał wielkie zainteresowanie rozwojem Polski i wspomniał mile swoje przeżycia w tym kraju. Ambasador rozmawiał również z Mellonem, który z największem zainteresowaniem odnosi się do Polski, interesując się szczególnie polskiemi pożyczkami, których zakupił za setki tysięcy dolarów.** — Wkońcu ambasador Willys zapowiedział, że będzie usilnie starał się o **podniesienie kredytów polskich w Ameryce,** nadmieniając, że poczynił już kroki w tym względzie i zainteresował zwłaszcza tą sprawą prasę.

Ludność niemiecka kurczy się

CIEKAWE CYFRY Z PRUSKIEJ STATYSTYKI URZĘDOWEJ.

Berlin, 9. maja. (PAT). Według ogłoszonej tu dziś pruskiej statystyki urzędowej, **ilość urodzin w r. 1928 wynosiła 19.2 na 1000 mieszkańców, w r. 1929 ilość ta spadła do 18.5 na 1000 mieszkańców, ilość urodzin zmniejszyła się więc o 3.6 proc. Najmniejszą ilość urodzin wykazuje miasto Berlin,** gdzie w r. 1929 ilość urodzin wynosiła 10.4 na 1000 mieszkańców. **Największa ilość urodzin, a mianowicie 26.8 na 1000 mieszkańców wykazuje Górny Śląsk niemiecki.**

Śmiertelność w r. 1929 była większa, niż w r. 1928, gdyż wzrosła ona z 12.1 na 1000 mieszkańców do 13.2 na 1000 mieszkańców. Pierwsze miejsce w statystyce śmiertelności zajmuje Śląsk opolski, najniższą ilość wykazuje Westfalja. Wzrost ludności z powodu wysokiego procentu śmiertelności i zmniejszenia się liczby urodzin, był niższy i **wynosił 207.757** wobec 275.535 w r. 1928. Odsetek wzrostu ludności **wynosił 5.3 na 1000 mieszkańców,** wobec 7.0 na 1000 mieszkańców w r. 1928. W ostatnich latach przed wojną wzrost ludności w państwie pruskiem w granicach przedwojennych wynosił 13 na 1000 mieszkańców.

miar godzien poznania.

Tego zbliżenia pod każdym względem i na każdem polu życzyć sobie należy jak najgoręcej.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W KARTAGINIE.

Tunis, 9. maja. (PAT) W pierwszym dniu kongresu Eucharystycznego w Kartaginie ks. kardynał **Hlond** odprawił mszę św., w czasie której udzielił Komunji św. dzieciom. Po południu odbył się pochód 7.000 dzieci do b. amfiteatru w Kartaginie, gdzie zgromadziło się **30.000 pielgrzymów.** Wieczorem odbyło się ogólne zebranie w bazylice. **Przez całą noc trwała adoracja w katedrze, rozpoczęta przez sekcję polską.**

—o—

BUDOWA GMACHU DYREKCJI KOLEJOWEJ W CHEŁMIE.

Warszawa, 9 maja. (PAT). Dziś obradowała **sejmowa komisja do zbadania sprawy budowy gmachu Dyrekcji kolejowej w Chełmie.** Komisja wybrała na referentów posła **Kapelińskiego** (Wyzwolenie) i **Kuryłowicz** (PPS).

—o—

MANEWRY SOWIECKIE NA BIAŁORUSI.

Wilno, 9 maja. (PAT). Jak donosi „Kurjer Wileński", ostatnio na terenie pogranicznym polsko - sowieckim odbyła się **translokacja sowieckich oddziałów wojskowych.** W ciągu ostatniego tygodnia do miast granicznych **przybyło kilka tysięcy piechoty, kawalerji i artylerji.** W Borysowie zbudowano **specjalny hangar dla pułku lotniczego i oddziału balonów obserwacyjnych.** Ludność pograniczna zaniepokojona jest temi zagadkowemi przesunięciami. Według informacji otrzymanej przez cytowany dziennik ze źródeł zagranicznych, chodzi tu o doroczny **przegląd sił wojskowych sowieckich stacjonowanych na Białorusi, w związku z manewrami, jakie odbyć się mają w drugiej połowie maja br.**

—o—

POSEŁ KOMUNISTYCZNY ŻARSKI OSADZONY W WIĘZIENIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st.) W dniu wczorajszym poseł komunistyczny **Żarski,** który niedawno został aresztowany za strzelanie do policji w Łodzi, **został przewieziony do Piotrkowa i osadzony w miejscowem więzieniu.**

—o—

ECHA WYPADKÓW PALESTYNSKICH.

Haifa, 9. maja. (PAT). Siedmiu Żydów, oskarżonych o zamordowanie 4 Arabów w czasie niedawnych rozruchów, **zostało uwolnionych.** Skazano natomiast 4 innych na grzywny i więzienie za nielegalne posiadanie broni.

Ewakuacja kobiet i dzieci angielskich

Z ZAGROŻONYCH MIEJSCOWOŚCI W INDJACH.

Londyn, 9. maja. (PAT). Donoszą z Bombaju, że **kobiety i dzieci europejskie** zostały przetransportowane dwoma pociągami z miasta Shalapur a to ze względu na niebezpieczeństwo zagrażające im w razie dalszego pozostawania w mieście. **Rozruchy w Shalapur przybrały o wiele poważniejszy charakter niż na początku akcji biernego oporu. W czasie wczorajszych rozruchów zamordowano 6 policjantów, a tłum oblał naftą ich ciała, poczem podpalił.**

Poona, 9. maja. (PAT). Przybyło tu około **150 kobiet i dzieci, które po ostatnich rozruchach opuściły pospiesznie Shalapur.**

SALWY

Bombaj, 9. maja. (PAT) Agencja Reutera donosi, że **zajście w Shalapur rozpoczęły się od zatargu między władzami a wolontarjuszami ruchu wolnościowego, którzy nie chcieli dopuścić do ścinania palm, z których hindusi wytwarzają napój.** Obecny przy zajściu urzędnik, po bezskutecznem wzywaniu tłumu do rozejścia, **kazał policji dać salwę.**

Robotnicy przędzalni tutejszych obchodzili wczoraj dzień **żałoby, przyczem doszło do wypadków grabieży. Całe miasto ogarnął chaos.** Siły pomocnicze lokalne zostały zmobilizowane. **W zajściach zginęło 2-ch policjantów. Policja zmuszona do ciągłego ustępowania, zażądała pomocy wojska.**

DALSZE ARESZTOWANIA.

Lahora, 9. maja. (PAT) Sekretarz generalny kongresu Gopichand aresztowany został wczoraj pod zarzutem prowadzenia agitacji antyangielskiej.

GHANDI.

Berlin, 9. maja. (PAT) Donoszą z Puny: **Ze strony urzędowej zaprzeczają wiadomości, jakoby Ghandi przetransportowany został z więzienia Jeroda do Purandhur.**

Petycja w sprawie zwołania Sejmu.

Konferencja Marszałka Daszyńskiego z Prezydentem Rzpltej.

Rozmowie tej przypisują w kołach politycznych wielkie znaczenie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 maja. (Z) Dziś przez **cały** dzień na terenie parlamentarnym **trwają** ostateczne przed wniesieniem petycji **narady stronnictw opozycyjnych.** Stronnictwa te radziły najpierw osobno, następnie o **godz. 12.30 stronnictwa centrum i lewicy zeszły się na wspólne posiedzenie.** Nastrój był bardzo ożywiony, znać było, że **Sejm znajduje się w przededniu ważnych decyzji.**

Tekst petycji.

Po dwugodzinnych naradach ustalono **tekst petycji do p. Prezydenta,** który brzmi następująco:

„Do P. Prezydenta Rzpltej. Wbrew zapowiedziom obecnego Prezesa Rady Min. p. Walerego Sławka, nie uznał dotąd p. Prezydent za wskazane **odwołać się drogą nowych wyborów do decyzji kraju w sprawie coraz bardziej pogłębiających się konfliktów między większością parlamentu a dzisiejszym systemem rządzenia.** Stałe zaś pogarszanie się stanu gospodarczego państwa, bezrobocie i nędza ludności miast i wsi wymagają **ustalenia i ujawnienia przez rząd walki z kryzysem, wymagają nie tylko zarządzeń administracyjnych, ale przedewszystkiem wytężonej pracy ustawodawczej,** zahamowanej w Polsce w sposób sztuczny od czterech blisko lat. Już w toku sesji zwyczajnej rozpoczęte zostały **prace Sejmu nad reformą systemu podatkowego, nad rozpatrywaniem zalegających gospodarczych umów międzynarodowych, nad uporządkowaniem gospodarki finansowej państwa w zakresie kredytu dodatkowego, zamknięć rachunkowych, sprawozdań N. I. K. P.** Prace te winny być możliwie rychło doprowadzone do końca. **Nie może też Sejm obecny powołany do przeprowadzenia rewizji Konstytucji, przerywać na długie miesiące swoją działalność w tej dziedzinie.** Oczekują również dalszej pracy Sejmu **projekty ustaw niezbędnych dla organizacji wewnętrznej państwa i dla potrzeb ludności.** Sejm ponosi w myśl Konstytucji w zakresie swej kompetencji **odpowiedzialność za losy kraju, zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu.**

W poczucie tej odpowiedzialności i w przekonaniu, że **istotnie odbycie sesji nadzwyczajnej w tych warunkach jest pierwszorzędną koniecznością** — zwracamy się do P. Prezydenta na podstawie art. 25. konstytucji o **zwołanie w terminie prawnie przepisanym sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.** — Następują podpisy.

Na Zamku.

Petycja ta została **oficjalnie wręczona p. Marsz. Daszyńskiemu,** który z przedstawicielami stronnictw odbył krótką konferencję. Następnie p. Marsz. **Daszyński przez swoje biuro polecił zgłosić swoje przybycie na Zamek.** P. Prezydent naznaczył audjencję p. Marszałkowi Sejmu **na godz. 5 popołudniu.** Kilka minut przed godz. 5 na Zamek przybył Marsz. Daszyński i **wręczył p. Prezydentowi wniosek, podpisany przez 1/3 część ustawowej liczby posłów. P. Prezydent wniosek ten przyjął.** W trakcie tej czynności oficjalnej p. **Prezydent zaprosił Marsz. Daszyńskiego do swego gabinetu i rozmawiał z nim blisko godzinę.** Konferencji tej przypisują w kołach politycznych **duże znaczenie,** gdyż Marsz. Daszyński miał możność zetknięcia się z p. Prezydentem po kilkumiesięcznej przerwie i **zapewne p. Prezydentowi tłumaczył nastroje parlamentu i konieczność załatwienia pewnych spraw.** Wniosek — jak się dowiadujemy — został podpisany **przez 149 posłów.**

STANOWISKO KLUBU NARODOWEGO.

Warszawa, 9. maja. (Z). W związku z wniesieniem petycji do p. Prezydenta, sekretarjat Klubu Narodowego komunikuje: „Klub Narodowy już 29. marca w dniu zamknięcia zwyczajnej sesji sejmowej wypowiedział się za **zwołaniem sesji nadzwyczajnej.** Żądanie to ponowił Klub uchwałą z dnia 2. maja, wskazując w szczególności na sprawę przekazaną Sejmowi przez Trybunał stanu i **potrzebę rychłego załatwienia reformy podatku obrotowego,** jak również konieczności wyjaśnienia nienormalnych stosunków politycznych w państwie. 9. maja zwrócili się do Klubu Narodowego przedstawiciele 6 stronnictw Lewicy i Środka z propozycją podpisania pisma do p. Prezydenta z żądaniem zwołania sesji nadzwyczajnej sejmowej, łącznie z motywami tego żądania. Zdaniem Klubu Narodowego zamieszczenie tych motywów jest zbyteczne. Ponadto **motywy te nie we wszystkiem odpowiadały zapatrywaniom Klubu na zadania i charakter sesji, która ma być zwołana.** Ponieważ ustalenie wspólnych motywów wymagało by narad, co odwlekłoby wniesienie pisma do p. Prezydenta, **Klub nie zamieścił swych podpisów.** Stanowisko Klubu w tej sprawie jest dostatecznie znane, a liczba podpisów zamieszczonych przez inne kluby jest wystarczająca.“

Premjer Sławek u P. Prezydenta.

Warszawa, 9. maja. (Z) W związku z wytworzoną sytuacją wskutek wniesienia petycji o zwołanie Sejmu **odbył się w kołach rządowych szereg konferencji.** Premjer Sławek był przyjęty w południe przez Prezydenta Rzpltej, który sprawę tę, jak i inne aktualne sprawy państwowe omawiał.

Warszawa, 9. maja. (PAT) Dziś o g. 11 przedpoł. **Prezes Rady ministrów Sławek udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez p. Prezydenta Rzpltej. Konferencja p. Prezydenta z Premjerem trwała półtorej godziny.**

Z kierownika resortu ministrem!

Prezydent Rzpltej podpisał dekret mianujący inż. Kwiatkowskiego ministrem przemysłu i handlu.

Warszawa, 9. maja. (Z) Prezydent **Rzpltej podpisał dziś dekret mianujący kierownika min. przem. i handlu inż.**

„Coś“ nie wystarczy

Zwracamy uwagę, iż należy wyraźnie wymienić, jaki środek Pani lub Pan sobie życzą, a więc: Arago, pewny środek do odcisków, Eksikans, proszek od potu, Venus, krem od piegów, pryszczy i plam, szampoon Lakme posiada same zalety, jest więc znakomity.

Kwiatkowskiego ministrem przem. i handlu. W kołach politycznych wyjaśniają, że fakt, iż min. Kwiatkowski w chwili zmiany rządu i objęcia steru przez Premjera Sławka, został tylko kierownikiem oznaczał wówczas, iż min. Kwiatkowski zamierzał wycofać się ze stanowiska ministra i objąć inne stanowisko w służbie cywilnej. Obecnie — jak się okazuje — min Kwiatkowski po przeprowadzeniu kuracji i odpoczynku, obejmuje stanowisko ministra, co pod względem prawnym oznacza, iż bierze odpowiedzialność za cały rząd, a nie jak dotychczas tylko za swój resort.

—o—

JESZCZE O BOMBIE WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) Sprawa bomby w kominie poselstwa sowieckiego znajduje się w ręku sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi Skorzyńskiego i prowadzona jest w najściślejszej tajemnicy. Śledztwo prowadzone jest w dwu kierunkach, pierwszy stosownie do tezy poselstwa rosyjskiego, iż był to planowany wielki zamach na dyplomatyczną placówkę, a szczególnie na mieszkanie posła Owsiejenki. Śledztwo prowadzone w tym kierunku faktycznie ustaliło, iż istotnie bomba napełniona zwykłym dymnym prochem była zawieszona w przewodzie kominowym, którego otwór w prostej linji prowadzi do mieszkania posła Owsiejenki. Szukanie winowajców wśród Rosjan prowadzone jest dalej, przyczem rewizje w Wilnie i Białymstoku wśród tamtejszych rosyjskich monarchistów, prowadzone są pod kierunkiem naczelnika policji politycznej z Warszawy Gałczyńskiego, lecz nigdzie nie dały one żadnego konkretnego wyniku. Drugi kierunek śledztwa idzie w zupełnie innym kierunku. Podejrzani są o to wywrotowcy komunistyczni, którzy najwidoczniej mieli chęć wywołania jakiejś awantury politycznej przed 1. maja. Ciekawą jest rzeczą, że przed zamachem, jak i po zamachu po podwórzu posesji nr. 17 przy ul. Poznańskiej kręcił się jakiś tajemniczy osobnik, brunet kiepsko mówiący po polsku, a dla odwrócenia uwagi trzymający na smyczy białego pudelka, którego rzekomo pilnował.

—o—

POMNIK FOCHA W LONDYNIE.

Londyn, 9. maja. (PAT). W dniu 7. czerwca br. **książę Walji odsłoni pomnik marszałka Focha, wzniesiony w Grosvenor Gardens w Londynie.** Pomnik jest wyrazem hołdu narodu angielskiego dla zasług, które położył Foch w wielkiej wojnie.

—o—

WYPADEK KOLEJOWY.

Warszawa, 9 maja. (PAT). Wskutek złego nastawienia zwrotnicy, dnia 8 bm. w poznańskiej dyrekcji, o godz. 20.41 **pociąg osobowy najechał na stacji Łeńka, linji kolejowej Kempno — Łeńka na pociąg towarowo - osobowy, tranzytowy niemiecki. Wskutek najechania wykoleiły się dwa wagony towarowe i dwa osobowe. Wypadku z ludźmi i przerwy w ruchu nie było.**

Niemiecki system celny

nie może ulec zmianie.

OŚWIADCZENIE MINISTRA GOSPODARKI DIETRICHA.

Berlin, 9. maja. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej zabrał głos minister gospodarki Dietrich, który między innemi oświadczył, co następuje: **W niemieckim systemie celnym nie możemy na razie nic zmienić,** ponieważ traktat handlowy ze Stanami Zjednoczonymi wiąże nas do 1. października 1923 systemem klauzuli największego uprzywilejowania. Po tym terminie będziemy musieli **przejść do nowego systemu.** Dlatego musimy sobie na okres po 1 października 1933 zostawić wolną rękę. Będziemy musieli nawiązać stosunki gospodarcze z państwami leżącemi między Rosją i Niemcami oraz z państwami sukcesyjnemi Austrji, **zwłaszcza z Polską i Rumunją.** Musimy przedsięwziąć wszystko, aby z państwami temi dojść do porozumienia. Układy z Austrją i Polską znajdują się już w Radzie państwa Rzeszy i wkrótce wejdą pod obrady Reichstagu. Pewną troskę sprawia nam jeszcze **traktat z Finlandją.**

Amerykanie pragną stworzyć

POLSKI FILM ŚPIEWNO-DŹWIĘKOWY

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) W dniu jutrzejszym przybywa do Warszawy jeden ze znanych przedsiębiorców filmowych Adolf Zukor, akcjonarjusz, założyciel i prezydent wytwórni amerykańskiej **Paramount.** Razem z nim przybywają R. T. Cane, dyrektor produkcji różnojęzycznej Paramountu, I. Blumental, gen. dyrektor tej wytwórni na Europę, oraz G. J. Schaeffer, dyrektor na środkową Europę. Przyjazd magnata filmowego łączyć należy z zamiarami wytwórców amerykańskich **zainteresowania szeregu państw produkcją dźwiękową.** Jak komunikują istnieje projekt **produkcji filmów w języku polskim, które byłyby zrozumiane w Czechosłowacji, Jugosławji i Bułgarji.** Naturalnie filmy takie produkowanoby przy **współudziale polskich aktorów filmowych i teatralnych, operowanoby melodjami słowiańskiemi.** Stanowisko techniczne **obsadzonoby Polakami,** starając się nawet nadzór techniczny i **główną reżyserję powierzyć Polakom.** Wszystkie urządzenia do produkcji takich filmów, jak również potrzebne na to pieniądze **dostarczyliby Amerykanie.** Zwraca szczególną uwagę fakt, że Adolf Zukor wraz ze sztabem swych pracowników **przybywa do Polski przed poznaniem jeszcze rynku niemieckiego.** Decyzja w sprawie produkcji zapadnie w najbliższym okresie, tak, że jeszcze latem można będzie stworzyć polski film śpiewno-dźwiękowy Paramountu.

Wstrząśnienia ziemi w Vinenburgu

SZYNY KOLEJOWE WISZĄ W POWIETRZU.

Berlin, 9. maja. (PAT) Wstrząśnienia ziemi w **Vinenburgu** do tej pory nie ustały. Położenie raczej się pogorszyło niż poprawiło. Przestrzeń zamknięta dla ruchu komunikacyjnego musiała być powiększona. W jednem miejscu utworzył się **lej o przekroju 75 m.** Szofer auta zdążającego do jednej z kopalń, w ostatniej chwili powstrzymał samochód przed lejem i wysiadł z 4-ma pasażerami. Auto obsunęło się w otwór leja, który powiększa się coraz bardziej. Niektóre odcinki szyn na torach kolejowych, przechodzących przez Vinenburg, **wiszą w powietrzu.** W wielu innych miejscowościach tory kolejowe bardzo ucierpiały. Budynki, w których mieści się dyrekcja jednej z kopalń, zostały opróżnione, liczyć się bowiem należy z dalszem zapadaniem się ziemi. Los kopalń jest niepewny.

—o—

KATASTROFA TRAMWAJOWA W MEDJOLANIE.

Medjolan, 9. maja. (PAT). Dziś rano na skutek uszkodzenia hamulców nastąpiło na jednej z ulic miasta **zderzenie 2 tramwajów przepełnionych publicznością. Na skutek wypadku, 28 osób odniosło rany, w tem 8 ciężkie.**

NA ŚMIERĆ PRZEZ POWIESZENIE.

Toruń, 9. maja. (PAT) W sądzie okręgowym w Grudziądzu zapadł wyrok w **procesie przeciw braciom Franciszkowi i Janowi Wolakom oraz Henryce Wilkowskiej, którzy w roku ubiegłym zamordowali rolnika Wilkowskiego, przyczem do zbrodni tej namówiła braci Wolaków żona zamordowanego Wilkowska.** Skazani zostali Franciszek Wolak na karę śmierci przez powieszenie. Jan Wolak na 6 lat ciężkiego więzienia, oraz Wilkowska na 10 lat ciężkiego więzienia.

WŁOSKI SAMOLOT WYLĄDOWAŁ POD KRAKOWEM.

Kraków, 9. maja. (PAT) Dnia 8. bm. o godz. 18.30 wylądował w gminie Lipowa na polach Akademji Umiejętności obok dworu **cywilny samolot włoski pasażerski.** Jak stwierdzono, przymusowe lądowanie nastąpiło z powodu **zmylenia kierunku lotu i braku benzyny.** W samolocie było 4 pasażerów i 2 mechaników. Celem lotu była trasa: Wenecja—Białogród—Klagenfurth—Graz—Budapeszt. Goście po przenocowaniu, w dniu dzisiejszym odlecieli do Budapesztu.

ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO.

Stanisławów, 9 maja. (PAT). Dnia 4 maja odbył się w Stanisławowie **doroczny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.** Na zjazd przybyli liczni przedstawiciele Głównego Zarządu w Krakowie i oddziałów Towarzystwa Tatrzańskiego z Krakowa, Zakopanego, Katowic, Poznania, Warszawy, Radomia, Lwowa, Szczawnicy, Cieszyna i Kolomyji oraz Stanisławowa. Zjazd uświetnili swą obecnością przedstawiciele rządu, samorządu i licznych towarzystw. Na zjeździe tym poza omówieniem ściśle wewnętrznych spraw dotyczących administracji, gospodarki finansowej i propagandy **zapadły uchwały zmierzające do poprawy stosunków komunikacyjnych we wschodnich Karpatach, a najgłówniejszą uchwałą było stwierdzenie potrzeby zajęcia się obecnie Karpatami wschodniemi, wobec wykończenia programu udostępnienia Tatr i Beskidów Zachodnich dla szerokiej turystyki.**

—o—

SENSACYJNY PROCES W BERLINIE.

Berlin, 9. maja. (PAT) Przed sądem berlińskim rozpoczął się wczoraj w drugiej instancji proces **przeciwko skazanym w r. ub. na więzienie fałszerzom dokumentów:** b. radcy rządu carskiego Włodzimierzowi Orłowowi oraz pomocnikowi jego **Pawłowskiemu-Sumarokowi.** Oskarżeni zobowiązali się dostarczyć korespondentowi berlińskiemu pism amerykańskich **Knickebokerowi oryginałów dokumentów, kompromitujących rzekomo senatora amerykańskiego Boraha. Dokumenty te okazały się falsyfikatami.**

KATASTROFALNA EKSPLOZJA NA PAROWCU.

Berlin, 9. maja. (PAT). Donoszą z Nowego Jorku, że w forcie Bayonne, przy ujściu rzeki Hudson, nastąpiła **eksplozja na parowcu przewożącym materjały łatwopalne. — Wskutek eksplozji około 30 osób odniosło ciężkie rany.** Wszystkie oddziały straży pożarnej brały udział w akcji ratunkowej. **Mimo to pożar przerzucił się na wielkie zbiorniki z benzyną. Straty wynoszą około 5 miljonów dolarów.** Wszystkie domy sąsiadujące z portem zostały opuszczone w obawie nowych wybuchów.

—o—

WYODRĘBNIENIE ZARAZKA PODAGRY.

Wiedeń, 9. maja. (PAT) „N. Wr. Tagblatt“ podaje wiadomość z Nowego Jorku, że dr. **Russel Cecil** w wykładzie wygłoszonym na posiedzeniu Związku lekarzy amerykańskich ogłosił, że udało mu się **wyodrębnić zarazek podagry.**

—o—

PRZEJECHANY PRZEZ AUTOBUS.

Katowice, 9. maja. Wczoraj po południu autobus kursujący między Katowicami a Mysłowicami **przejechał 6-letniego Świerczka Ludwika z Bogucic, zabijając go na miejscu.**

Z DNIA.

Święto Narodowe Rumunji.

Lwów, 10. maja.

Na dzień 10. maja przypada święto narodowe Rumunji, obchodzone z równą solennością, przez małe państewko przedwojenne, jak przez wielką Rumunję dzisiejszą.

Aby zrozumieć znaczenie tego święta dla narodu rumuńskiego, należy poznać historję tego kraju. Historja Rumunji nowoczesnej poczyna się od **r. 1859,** kiedy to nastąpiło **połączenie Wołoszczyzny z Mołdawją** pod panowaniem Aleksandra I. Cuza. Lecz kraj skołatany ciągłemi walkami hospodarów i ambicjami bojarów, wstąpił dopiero na drogę prawdziwego odrodzenia i rozwoju z chwilą powołania na tron nowej dynastji w osobie ks. Karola I. z domu Hohenzollern, co nastąpiło **10. maja r. 1866.**

Panowanie Karola I. przyniosło krajowi **ustrój konstytucyjny** i zapewniło **linję rozwoju,** dzięki czemu w 11 lat później również dnia 10. maja 1877 mogła Rumunja ogłosić się **państwem niepodległem,** a wreszcie **10. maja 1881 r.** została podniesiona do **tytułu królestwa,** a księżę panujący **Karol,** został koronowany **pierwszym królem rumuńskim.**

Z tego krótkiego zarysu okazuje się potrójne znaczenie dnia 10. maja w historji Rumunji, a mianowicie **wstąpienie na tron nowej dynastji, początek życia konstytucyjnego, niezależność polityczna, a wreszcie proklamacja królestwa Rumunji.**

Co prawda, gdy po tych wszystkich niewątpliwie doniosłych wypadkach nastąpiła po wojnie wielka unja wszystkich ziem rumuńskich przez odzyskanie Transylwanji i Besarabji, możnaby wnosić, że wobec tego trjumfalnego zwycięstwa rocznica 10. maja straciła na znaczeniu. Byłaby to jednak pomyłka. **Jeśli bowiem wielkie zjednoczenie narodu w r. 1919 stało się możliwe, to Rumunja ma to do zawdzięczenia temu, iż 24. sierpnia r. 1916 mogła rzucić na szalę wypadku swoją siłę zbrojną, to zaś zawdzięcza swojej dynastji i tym trzem etapom swojej historji, których święto przypada na dzień 10. maja.**

W tym czasokresie, pod panowaniem nowej dynastji przeistoczyło się wewnętrzne życie Rumunji, rozpoczęło pulsować **rytmem nowoczesnej cywilizacji** według dyrektyw otrzymanych z demokratycznej Francji. Było to równocześnie **narodziny przemysłu rumuńskiego, sztuki i literatury.**

Od r. 1886 do naszych czasów trwa epoka wytężonej konstrukcji nowego państwa, które oparte na podstawach historycznych, miało tylko jeden cel, tj. **realizację swego ideału narodowego.**

Gdy wielka wojna wybuchła, Rumunja była przygotowana do wypowiedzenia swego słowa. Jej bogactwo naturalne i dzielność jej armji uczyniły ją wartościowym aljantem w wielkiej walce narodów o sprawiedliwość historyczną i narodową. I naród pamięta o tem, święcąc dzień 10-go maja!

Ważne zmiany w ruchu pociągów

w okręgu lwowskiej Dyrekcji kolejowej

Lwów, 10. maja.

Z dniem 15 maja wprowadza się na wszystkich linjach Polskich Kolei Państwowych **nowy rozkład jazdy,** który **w okręgu Dyrekcji Okręgowej we Lwowie przewiduje następujące zmiany:**

Na linji **Rzeszów — Lwów** pociągi osobowe Nr. 425 (przyj. do Lwowa o g. 8.40) i 426 (odj. ze Lwowa g. 20.05), kursujące **między Lwowem i Łodzią Kaliską,** będą w sezonie od 15 maja do 30 września **przedłużone do Poznania, przyczem prowadzić będą całorocznie wagony sypialne III klasy między Lwowem i Łodzią.** Po raz pierwszy ze Lwowa odejdzie wagon sypialny dnia 14 maja.

Pociągi Nr. 27 (przyj. Lwów 5.15 dotychczasowy pociąg Nr. 427 przyj. 5.35) i poc. 28 (Lwów odj. 21.05 dotychczasowy poc. Nr. 428 odj. 20.5) **kursować będą między Lwowem i Katowicami.** Wagon sypialny, przybywający poc. 27 do Lwowa, odstawia się we Lwowie na tor boczny, gdzie podróżni mogą w nim pozostawać do g. 8-mej.

W pociągach posp. 301 (przyjazd Lwów 18.30) i 302 (Lwów odj. 11.00 będą kursowały **bezpośrednie wagony I. i II. klasy między Constanzą i Gdynią przez Lwów, Kraków, Katowice i Poznań.**

Bezpośrednia komunikacja na sezon letni.

Między Poznaniem i Truskawcem wprowadza się w sezonie letnim od 6. czerwca do 30 września **wagony bezpośredniej komunikacji** I. i II. klasy w pociągach Nr. 408 (409) 2015 (1219) 3153 (Poznań odj. 22.15 Truskawiec przyjazd 16.43) oraz poc. 3118 (1218) (2016) (410) 407 (Truskawiec odj. 17.15 Poznań przyjazd 6.39) przez Kraków, Przemyśl — Chyrów.

Na linji **Lwów — Podwołoczyska** wprowadzono pomiędzy stacjami Lwów i Krasne dla ruchu podmiejskiego **nową parę pociągów osobowych** Nr. 225 (odjazd ze Lwowa o godz. 16.20) i 226 między Krasnem i Brodami Nr. 811 i 812, znosząc równocześnie przejazd osób przy pociągu towarowym Nr. 871. Pociąg 811 uzyskuje **w Krasnem połączenie z Tarnopolem pociąg. Nr. 214.**

Pociąg 242 **z Równego i z Krzemieńca uzyskuje we Lwowie** (przyjazd godz. 15.50) **nowe połączenie** z pociągiem posp. 410, odj. 16.20 do Krakowa, Katowic i Poznania.

Na linji **Rawa Ruska — Lwów** przyprowadzono pociąg Nr. 2211 do Lwowa na godz. 8 min. 25 tj. **o 47 min. wcześniej.**

Pociągi podmiejskie Nr. 2240 i 2241 przedłużono do Zaszkowa (Lwów odj. 16.27, Lwów przyj. 18.02) pociągi te kursować będą **całorocznie.**

Na linji **Lwów — Ławoczne wprowadzono nową parę pociągów pospiesznych Nr. 1703 i 1704 między Lwowem i Budapesztem** (Lwów odj. 7.50, Budapeszt przyjazd 22.10, z powrotem Budapeszt odj. 7.00, Lwów przyjazd 20.10).

Pociągi te kursować będą narazie tylko od 15 maja do 4 października. (przyj. Lwów godz. 6-ta).

W związku z uruchomieniem tych pociągów będą pociągi Nr. 243 i 244, **kursujące między Lwowem i Równem, przejeżdżać stacje, leżące między Lwowem — Podzamczem i Krasnem, bez zatrzymania.**

Na linji **Krasne — Zdołbunów i Kamienica Wol. — Krzemieniec** wprowadza się nowe **pociągi podmiejskie**

Dla popierania ruchu turystycznego.

Uwzględniając **ruch turystyczny i letniskowy,** zarządzono zatrzymywanie się tych pociągów pospiesznych na stacji **Skole, Hrebenów, Tuchla i Sławsko.** W związku, z uruchomieniem tych pociągów, przesunięto ze Lwowa pociąg 1711 o **10 min. wcześniej** tj. na g. 6 min. 45. W Stryju wyprzedza go wyżej wspomniany pociąg posp. Nr. 1703.

Na linji **Lwów — Stojanów** wprowadzono **dwie nowe pary pociągów osobowych bezpośrednich ze Lwowa do Łucka,** względnie Kiwerc, a mianowicie jedną nocną parę, pociąg 2315 odj. ze Lwowa 0.40 Łuck przyj. 7.29 i Nr. 2312 Łuck odj. 0.40 Lwów przyj. 7.40, oraz jedną dzienną parę pociągów Nr. 2311 Lwów odj. 14.50, Łuck przyjazd 21.23 i Nr. 2316 Łuck odj. 14.45, Lwów przyj. 21.50. Ponadto dla potrzeb lokalnych kursować będą **między Lwowem i Stojanowem** pociągi Nr. 2313 (Lwów odj. 7.17) i 2314 (Lwów przyj. 17.35). Równocześnie **zniesiono pociągi podmiejskie** między **Lwowem— Podzamczem i Zapytowem.**

Na linji **Lwów — Sapieżanka — Sokal — Kowel** pociągi do Sokala i Kowla przez Sapieżankę odchodzić będą ze Lwowa **niezależnie od pociągów stojanowskich,** a mianowicie pociąg Nr. 2443 ze Lwowa odj. 11.150 (dotychczas 10.25), zaś pociąg 2441 o godz. 19.50 (dotychczas 19.15). W odwrotnym kierunku przychodzić będą z Kowla do Lwowa pociągi Nr. 2442 o godz. 8.42, zaś pociąg 2444 o godz. 18.20.

Między **Iwaniczami i Włodzimierzem** wprowadzono **nową parę pociągów podmiejskich** popołudniowych Nr. 2414 i 2415.

Na linji **Lwów - Sambor - Sianki** pociąg podmiejski do Lubienia Wiel-

Rząd restytuuje samorząd lwowski.

Zgodnie z koncepcją wysuwaną przez „Gazetę Poranną" nowi członkowie Rady miejskiej nie będą NOMINOWANI, ale zostaną UZUPEŁNIENI przeze pół radnych pochodzących z wyborów w roku 1913.

Lwów, 10. maja.

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Wczoraj przed południem odbyła się pod osobistem przewodnictwem pana ministra spraw wewnętrznych Józewskiego w gmachu Urzędu Wojewódzkiego konferencja pp. wojewodów z Małopolski Wschodniej. Po informacyjnych sprawozdaniach wojewody stanisławowskiego Nakoniecznikowa, wojewody tarnopolskiego Moszyńskiego i wojewody lwowskiego Gołuchowskiego, wygłosił pan minister dłuższe przemówienie, w którem określił na podstawie przeprowadzonej wizytacji obecną sytuację Małopolski Wschodniej pod względem administracyjnym, gospodarczo-politycznym i społecznym oraz udzielił naczelnym miejscowym przedstawicielom władzy państwowej dyrektyw w postępowaniu na najbliższą przyszłość.

O godz. 15 przyjął pan minister uczestników konferencji śniadaniem w hotelu Georgea. W śniadaniu wzięli udział oprócz uczestników zjazdu również: Dowódca O. K. gen. brygady Popowicz oraz Kurator Okręgu Szkolnego Pytlakowski.

W godzinach popołudniowych odbyło się w apartamentach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego zebranie towarzyskie, na którem gospodarz wojewoda Gołuchowski przedstawił panu ministrowi przedstawicieli szerokich sfer społeczeństwa miejscowego. Na ożywionej pogawędce, która obracała się szczególnie około tematu aktualnego tymczasowej Rady miejskiej, spędzili licznie przybyli goście kilka godzin. W zetknięciu z panem ministrem akcentowali reprezentanci miejscowej ludności żywe zadowolenie z racji zbliżającego się rozwiązania problemu Rady miejskiej, która w najbliższym czasie będzie uruchomiona na zasadzie powołania dawnych radnych z wyboru z roku 1913, przy uzupełnieniu tej grupy osobistościami ze wszystkich ugrupowań miejskich, chętnych do twórczej pracy nad uruchomieniem samorządu we Lwowie. (O ile zdołaliśmy stwierdzić, pozostałe dotąd przy życiu 36 dawnych radnych. — Red.). O godz. 22.50 odjechał minister wraz z otoczeniem do Warszawy.

kiego odjeżdżać będzie ze Lwowa o godz. 10.07 (dotychczas 8.10) przez co uzyska **połączenie z pociągiem posp. 903 z Warszawy.**

Na linji **Tarnopol - Zbaraż - Łanowce** przesunięto dzienne pociągi Nr. 2783 (Tarnopol odj. 21.25) i 2788 (Tarnopol przyj. 2.14) w porę nocną, dzięki czemu otrzymuje **Zbaraż dogodne połączenie ze Lwowem** pociągiem 214 (Lwów przyj. 7.20) i poc. 213 (Lwów odj. 17.20).

Na linji Zagórz - Stryj. Między **Drohobyczem i Stryjem** wprowadzono **nową parę pociągów podmiejskich** Nr. 1327 i 1328. Na linji **Drohobycz - Borysław** wprowadzono **nowy pociąg** Nr. 1830 (Borysław odj. 14.31, Drohobycz przyj. 14.49), który kursować będzie **w każdą sobotę** zamiast pociągu Nr. 1822 (Borysław odj. 16.32, Drohobycz przyj. 17.00).

Na pozostałych linjach, tutaj nie wymienionych, rozkład jazdy nie ulega większym zmianom.

Szczegółowe rozkłady jazdy pociągów pasażerskich ujęte są **w ściennych i książkowych rozkładach jazdy** i znajdują się na wszystkich stacjach kolejowych i w biurach informacyjnych.

Nakład i sprzedaż książkowego Urzędowego Rozkładu Jazdy powierzone są **Tow. akc. „Ruch"**, które podręcznik ten ma na zbyciu we wszystkich księgarniach.

Drugi żywiołowy pożar w Uhnowie

W nocy z czwartku na piątek poraz drugi spłonęło w tem miasteczku 29 domów.

Lwów, 10. maja.

(—) Jak się dowiadujemy, w nocy z czwartku na piątek wybuchł drugi z rzędu w ciągu ostatnich trzech dni wielki pożar w **miasteczku Uhnowie i znowu znaczną część miasta zmienił w zgliszcza.** Oto po północy wybuchł ogień w jednej ze stodół odległej o kilkaset metrów od Uhnowa. Ogień począł szybko się rozszerzać, a ponieważ dął silny wicher, iskry i płonące żagwie przedostały się na przedmieście Uhnowa i z tą chwilą pożar począł przybierać **katastrofalne rozmiary.** Dom za domem ogarnęły płomienie, a na niebie ukazała się łuna, która była widoczna **w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.**

Z trzech stron pośpieszono z pomocą nieszczęsnemu miasteczku. Straże pożarne przybyły nawet **z województwa lubelskiego.** Mimo szybkiej akcji ratunkowej **29 domów spłonęło i kilkadziesiąt rodzin znowu zostało bez dachu nad głową.** Ogień zlokalizowano dopiero rano.

W Uhnowie tak srodze dotkniętym przez katastrofę żywiołową w tym tygodniu panuje powszechna żałoba. Mieszkańcy przestraszeni nieszczęściem, **błąkają się po ulicach, jak cienie,** nie wiedząc co z sobą począć i czy położyć się dzisiejszej nocy na spoczynek, **niepewni, czy znowu w nocy nie zostaną wyrwani ze snu, przeraźliwym krzykiem: „gore, gore"!**

Władze miejscowe poczyniły już szereg zarządzeń, mających na celu ulżenie niedoli mieszkańców tego nieszczęsnego miasteczka.

—o—

Sensacyjne aresztowanie

LWOWSKIEGO DZIAŁACZA STARORUSKIEGO W RÓWNEM.

Lwów, 10 maja.

(—) Jak się dowiadujemy, we czwartek w Równem został aresztowany pod **zarzutem zbrodni gwałtu publicznego, znany działacz staroruski ze Lwowa dr. Zajac.** Wedle otrzymanych informacyj, dr. Zając wziął udział w wiecu „Selrobu" w Równem, w czasie którego wybuchła **wielka awantura i powstała bójka.** W bójce tej wziął również udział dr. Zając, poczem wraz z innymi uczestnikami został przez policję aresztowany.

AUDJENCJA U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 9. maja. (PAT) Pan Prezydent Rzplitej przyjął dziś o godz. 10 prezesa Banku Polskiego **Wróblewskiego.**

—o—

ROKOWANJA POLSKO-NIEMIECKIE.

Warszawa, 9. maja. (PAT) Dnia 12. bm. rozpoczną się w Krakowie rokowania **polsko-niemieckie** nad umową o ułatwieniach w małym ruchu granicznym.

ODROCZENIA WOJSKOWE DLA AKADEMIKÓW.

Warszawa, 9 maja. (st) Min. oświaty Czerwiński wydał okólnik do wszystkich szkół średnich w **sprawie służby wojskowej.** W okólniku tym zwraca uwagę, że obecnie władze wojskowe nie będą w żadnym razie udzielały akademikom odroczeń służby po przekroczeniu lat 23. P. Minister zwraca uwagę, że władze wojskowe zaliczają do czasu wysługi także uzyskane stopnie z przysposobienia wojskowego. Okólnik zaleca bezwzględne zaciąganie się młodzieży do wojska natychmiast po ukończeniu szkoły średniej.

NOWY KIEROWNIK TEATRU TORUŃSKIEGO.

Toruń, 9. maja. (PAT) Rada miejska m. Torunia postanowiła na swem ostatniem posiedzeniu powierzyć kierownictwo teatru toruńskiego bawiącemu obecnie w Paryżu **Karolowi Bendzie.**

MIN. ZALESKI WYJECHAŁ DO GENEWY.

Warszawa, 9. maja. (PAT) Dnia 9. bm. minister spraw zagranicznych **August Zaleski** wraz z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami Ministerstwa spraw zagranicznych wyjechał **na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy.**

ODZNACZENI BRONZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) **Bronzowy krzyż zasługi** otrzymali: Franciszek Kowalski, st. przod. P. P. z województwa tarnopolskiego, Jan Kuszlik, st. przod. P. P. z województwa lwowskiego, Józef **Podbrożny,** st. przod. P. P. z woj. lwowskiego, Władysław Sajkiewicz, st. przod. P. P. z wojew. tarnopolskiego, Józef Budny, przod. P. P. z wojew. lwowskiego, Antoni Fic, przod. P. P. z wojew. lwowskiego, Zygmunt Ogrodnik, przod. P. P. z wojew. lwowskiego.

DAR DLA SZKÓŁ POLSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 maja. (st) Instytut oceanograficzny w Monaco, w którym od kilkunastu lat jako jeden z dyrektorów pracuje Polak **Mieczysław Oxner,** aby upamiętnić odwiedziny p. Prezydentowej Mościckiej, ofiarował szkołom w Polsce **100 sztuk okazów wszelkich gatunków fauny morskiej, jakie posiada.** Obecnie instytut wysyła już drugi transport okazów, które ładuje się w metalowe zalutowane skrzynki.

—o—

PRZYGODA DYPLOMATY SOWIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) W dniu dzisiejszym na rogu ul. Jasnej i Sienkiewicza przy budce z papierosami **wynikła sprzeczka między sprzedawczynią Gołębiowską a jakimś jegomościem.** Sprzeczka powstała na tle nieprzyjęcia przez Jagodzińską 2-złotówki fałszywej. Zrobiło się zbiegowisko, wkońcu zjawił się policjant i przystąpił do wylegitymowania sprawcy awantury z fałszywą 2-złotówką. Jakież było zdziwienie zebranych, gdy policjant zasalutował, zwrócił dokument i oświadczył: „Pan jest wolny". Okazało się, że **mężczyzną tym był urzędnik misji handlowej sowieckiej Efroim Sober, zamieszkały przy ul. Kredytowej 8.**

—o—

KAT NA URLOPIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) **Kat Maciejewski,** który ostatnio jest bez roboty, złożył podanie z prośbą **o dwumiesięczny urlop zdrowotny.** Zastępować go będzie na wszelki wypadek **pomocnik Braun.**

—o—

INSTYTUT RADOWY W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 maja. (st) Dzięki subwencji rządu w sumie ćwierć miljona **budowa instytutu radowego w Warszawie** będzie w tym roku ukończona. Rad dla instytutu jest zapewniony. P. Curie - Skłodowska ofiarowała już cząstkę radu wartości 10 tys. zł. Ponadto na dalszy zakup przywiozła z Ameryki 50 tys. dolarów

Z trupy wileńskiej.

„MIASTO ŻYDÓW"

dramat w 3 aktach z prologiem A. Cejtlina

Lwów, 10. maja.

Jest pewnem ryzykiem pójść na dramat, pisany archaizowanym żargonem i granym przez trupę z kresów wschodnich, gdy się nie jest wtajemniczonym ani w język, ani w środowisko, ani jego obyczaje. Streszczenie sztuki, zawarte w programach, daje tylko bardzo ogólne pojęcie o tekście. Resztę, przemawiającą do widza w sposób zrozumiały, musi dać aktor swą grą.

I daje. „Miasto Żydów" jest dramatem dość ciężkim, operującym symboliką nie zawsze ostro zarysowaną. Jest dramatem poświęcenia się jednostki dla dobra gminy. Zawiera w sobie sporo pierwiastków mesjanicznych i naczelny nakaz cierpienia. Opór czynny i protest, uosobiony w „silnym" Lipmanie, jest właśnie przyczyną nieszczęść i ostatecznie doznaje potępienia. Postacią tryumfującą jest dobrowolny męczennik — Eljokum.

Zespół trupy wileńskiej nie jest — jeśli chodzi o poszczególnych wykonawców — równy. Józef Kamen, grający najlepiej postawioną postać błazna, jest aktorem dojrzałym, o dużym temperamencie, bogatej i wystudjowanej mimice i gestykulacji — siła bezsprzecznie pełnowartościowa. Nieznacznie tylko ustępują mu Wejślic w roli Eljokuma i Orleska w roli Gimchen, bardzo kobieca, bardzo jednolita w tonie. Mniej utrzymał się na poziomie Mansdorf jako Lipman: grał, ale nie żył. Najnieszczęśliwiej wypadła postać biskupa, ale za to już odpowiada autor.

Istotą trupy wileńskiej jest jednak nie indywidualny czyn aktora, lecz zespół. Zespół w rozplanowaniu, w ruchu, w chóralnej recytacji. Tutaj osiągnięto efekty silne. Chociażby styl trupy wileńskiej nie był oryginalny, lecz wzorował się na „szkole", z innych zespołów dobrze znanej, nie przeszkadza to, że posiadł pewną swoistą doskonałość.

Ilustracja muzyczna, żywa, i pomysłowa, może chwilami za głośna. Nastrój sztuki wymaga nader ostrożnego stopniowania dynamiki. Dekoracje dostosowane do treści, staranne i dobrze sharmonizowane.

PAS GALOWY DLA OFICERÓW POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. maja. (st) Komenda główna P. P. postanowiła **sprowadzić specjalny pas galowy dla oficerów policji. Pas ten szerokości kilku cm. będzie wykonany z grubej srebrnej wstęgi i będzie mógł być wkładany w czasie uroczystości oraz na większych przyjęciach.**

—o—

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Na marginesie.

Echa czwartkowej kampanji.

Lwów, 10 maja.

Onegdajsza kampanja teatralna na Radzie Przybocznej była zaiste widowiskiem tak emocjonującem i sensacyjnem, iż gdyby przyszłym włodarzom teatru udało się je uscenizować jako **premjerę swojego występu we Lwowie,** mogliby liczyć napewno na zdobycie wstępnym bojem zainteresowania publiczności.

A zresztą nie dziwny będzie ten sukces dramatyczny czwartkowego widowiska teatralno - dzierżawnego, jeśli zważymy, że obok **rajców miejskich występujących w partjach solowych,** roli chóru podjął się con amore **cały zespół teatralny,** wypełniający szczelnie obie galerje. Dzięki towarzyszeniu tego chóru, interpretującego niby w starogreckim teatrze każde słowo wypowiedziane na planie pierwszym, **dynamiczna strona widowiska była wprost wspaniała,** zwłaszcza, że podobnie jak członkowie Rady, tak i galerja przedstawiała **dwa obozy:** gorących zwolenników i mniej zażartych antagonistów tak Czarnowskiego, jak Czapelskiego — a raczej majaczącego za nim, **jak zbawczy archanioł,** mający wyprowadzić teatr lwowski z ziemi niewoli... **Schillera.**

Trzeba oddać sprawiedliwość aktorom, że w tym zaimprowizowanym występie wykazali nietylko werwę i temperament, który, oby im zawsze w tej mierze towarzyszył na scenie, ale i **trafny dowcip w ciętych komentarzach do mniej lub więcej szczęśliwych mowców.**

Obok tych wykrzykników, zabarwiających na wesoło kilkugodzinną dyskusję, widowisko utrzymywało wszystkich **w dramatycznem napięciu wskutek trwającej aż do końca niepewności co do ostatecznego wyniku kampanji.** Niemniej warto podkreślić, że choć nastroje się zmieniały, to końcowy rezultat był **niespodzianką nawet dla zwolenników dyr. Czapelskiego,** którzy wprawdzie występowali do walki nieustraszenie jak rycerze z pod wielkiego znaku sztuki, ale bez nadziei zwycięstwa. Aż do ostatniej rozgrywki bowiem, utrzymywała się na sali wersja, że Czarnowski ma zapewnioną **większość mniej więcej 2/3 głosów.**

Do najwyższego napięcia dramatycznego doszło przy **skrutynjum oddanych głosów,** które odbyło się o samej północy. Wszyscy radni skupili się dokoła trybuny, śledząc z naprężeniem **coraz to zmieniające się szanse obu kandydatów...**

Z początku szło równo, jak przy starcie na wyścigach: — Czarnowski, Czapelski, Czarnowski, Czapelski, słyszało się na przemiany z ust skrutatora, p. **Kupczyńskiego.** Przy dziewiątce nagle równomierność ustała... Posypały się **głosy: Czapelski, Czapelski... aż do 20-tki.** A potem na odmianę **szereg głosów na Czarnowskiego,** który wyforował się **znów naprzód.** Następnie, aż do końca, **przekładaniec,** co jeden głos na Czarnowskiego, to drugi na Czapelskiego... aż do wiadomego wyniku pierwszego głosowania: **Czarnowski 27 — Czapelski 26, jedna kartka czysta.**

Drugie głosowanie przy niemniejszem naprężeniu ze zwycięstwem spółki: **Czapelski, Zaleski, Schiller.** Okrzyki radosne na galerji Schillerczyków triumfują nad strapionem milczeniem przyjaciół Czarnowskiego — na sali ten sam podzielony nastrój...

Pierwszy akt nowego widowiska teatralnego skończony!

Z objęciem teatru przez zwycięską Spółkę rozpocznie się akt drugi, którego publiczność lwowska z niemniejszym zainteresowaniem oczekuje!...

J. P.

Sensacja, która znajdzie swój epilog w sądzie

Przemyska edycja „Żywego trupa"

Dzieje „nieboszczyka", ukrywającego się przed sprawiedliwością

(Korespondencja własna „Gazety Porannej".)

Przemyśl, w maju.

Kierownik pociągów **Michał Łagodziński z Przemyśla,** człowiek już starszy, żonaty, pozostawiał pod względem obyczajowym od najwcześniejszej młodości dość wiele do życzenia, chociaż właściwie nigdy nie posiadał **żadnych warunków na podbijacza serc niewieścich.** Albowiem bowiem nie był, jak się patrzy, twarz miał poraniony ospą, łysawy, nie mógł liczyć na powodzenie u kobiet, jakkolwiek cały swój wolny czas, a miał go dość wiele, starał się wypełnić awanturkami miłosnemi.

Nagle jednak gruchnęła wieść, że Łagodziński haniebnie się zapomniał, popełniwszy karygodny występek w stosunku do 10-letniej pochrześnicy swej żony.

Sprawa stała się głośną. Łagodzińskiemu **groziło więzienie pod zarzutem ciężkiej zbrodni.** Nie wyczekując jednak tej ostateczności, Łagodziński rychło **znikł z Przemyśla, zatarłszy za sobą wszelkie ślady.**

Przypuszczano więc zrazu, że Ł. ukrywa się **w lasach okolicznych,** za czem również przemawiać miały pogłoski, rozpowszechniane przez najbliższe otoczenie Łagodzińskiego. Po jakimś czasie, zwyczajnym tokiem rzeczy, **sprawa cała ucichła,** o Łagodzińskim zapomniano, **przyjąwszy, że uciekł za granicę i tam się ukrywa.**

Wisielec w kamizelce.

Tymczasem **w lasku opodal Gródka Jagiellońskiego odkryto zwłoki wisielca,** którego identyczności z powodu zniekształcenia twarzy **przez kruki i wrony** nie można było ustalić. Odzież jego również była bardzo zniszczona. Miał na sobie tylko **resztki płaszcza, stosunkowo zaś najlepiej utrzymała się kamizelka.** W tym to wisielcu rozpoznała jednak z całą stanowczością żona Łagodzińskiego, która tam pojechała, **swego męża Michała.** Jako niewątpliwy dowód identyczności **przyjęła Łagodzińska ową kamizelkę,** którą miała swemu mężowi uszyć własnoręcznie jako upominek na imieniny.

W ten to oryginalny sposób cała sprawa Łagodzińskiego **została zakończona.** Łagodziński **sam sobie wymierzył sprawiedliwość, został pochowany, a żona jego, nieutulona w żalu po tragicznej stracie wprawdzie nie najlepszego, ale w każdym razie męża,** mogła zgodnie z przepisami uzyskać kwartał pośmiertny i emeryturę, bo sprawa karna o zhańbienie nieletniej i ciężkie uszkodzenie ciała nie znalazła się na wokandzie sądowej i nie mogła się zakończyć dla męża prawomocnym wyrokiem.

Ale bomba z prawdziwemi sensacjami wybuchła dopiero onegdaj.

Nieoczekiwany zwrot.

Oto w Białej, zatem w mieście nie bardzo od Przemyśla oddalonem, **odkryto przypadkowo najautentyczniejszego Michała Łagodzińskiego, tego samego, którego tak rzewnie opłakiwała, nosząc po nim głęboką żałobę, jego po nim owdowiała żona...** To sensacyjne odkrycie, równie nieprzyjemne dla samego Łagodzińskiego, jakoteż dla spensjonowanej żony, stanowi rzeczywiście **punkt zwrotny w całej sprawie.**

Łagodziński, który jako **żywy nieboszczyk prowadził życie włóczęgi-nędzarza** i w swej wędrówce zawadził o Białę, został tam uwięziony i sprowadzony do Przemyśla. Żona jego zaś stanowczo twierdziła, że **w najlepszej wierze** agnoskowała w podziobanym przez ptactwo wisielcu pod Gródkiem swego zaginionego męża. **Została ona również przytrzymana przez władze sądowe.**

Epilog tej **sprawy sensacyjnej** nie tyle wskutek jakości czynu popełnionego przez Łagodzińskiego, ile **z powodu okoliczności, które zaistniały po tym fakcie** i mają cechy filmu kryminalnego, rozegra się wkrótce **przed tutejszym sądem okręgowym.**

Obecnie zaś władze **będą musiały ustalić, kim właściwie był ów tajemniczy wisielec z pod Gródka w kamizelce Łagodzińskiego** i jaki zachodzi związek przyczynowy **między tą tajemniczą śmiercią a ucieczką Łagodzińskiego z Przemyśla.**

To niepozbawione zakroju operetkowego **rozpoznanie wisielca Łagodzińskiego** i urzędowe przyjęcie tego faktu ośmiesza odnośne czynniki bezpieczeństwa, które widocznie w tym wypadku nie stanęły na wysokości swego zadania.

Oto skutki analfabetyzmu

MOŻE ZAWOŁAĆ P. FRUCHTMANN, SKAZANY ZA ROZDAWANIE ULOTEK KOMUNISTYCZNYCH NA ROK WIĘZIENIA.

Lwów, 10. maja.

(—) W dniu 20. lutego br. w czasie targu na Rynku w Gródku Jagiell. **pomocnik krawiecki Natan Fruchtmann rozdzielił między przybyłych na targ wieśniaków ulotki o treści komunistycznej,** przyczem każdego z obdarowanych bibułą zachęcał i nakłaniał do przeczytania jej, poczem **nakazywał zniszczenie.** M. in. ulotki takie otrzymało **dwóch analfabetów,** którzy będąc ciekawi treści, a nie umiejąc sami czytać, zwrócili się z prośbą do niejakiego **N. Wróblewskiego** o przeczytanie im ulotki. P. Wróblewski po zaznajomieniu się z treścią, **zawiadomił o tem policję,** która wdrożyła dochodzenia. Fruchtmann następnego dnia wyjechał z Gródka w niewiadomym kierunku i **dopiero po 14 dniach udało się go organom policyjnym aresztować.**

Zarówno w śledztwie, jak i na wczorajszej rozprawie przed sądem przysięgłych **Fruchtmann zaprzeczył winie, a na obronę swą podał, że jako bezrobotny przyjął propozycję cd nieznanego mu pana, który dał mu do sprzedaży rozmaite pisma, a ponadto polecił mu rozdanie ulotek za wynagrodzeniem 1 złotego.** Kim był ów pan, jak się nazywa i skąd przybył, tego Fruchtmann nie mógł wyjaśnić.

Po przeprowadzonej rozprawie **sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zaburzenia spokoju publicznego,** a Trybunał na podstawie tego werdyktu zasądził go na **rok ciężkiego więzienia.** Trybunałowi przewodniczył radca **Angielski,** oskarżał **dr. Mostowski,** bronił adw. **dr. Aszkenazy.**

XII. Zjazd gazowników i wodociągowców

ROZPOCZĄŁ SWE OBRADY W DROHOBYCZU.

Drohobycz, 9. maja. (PAT) Wczoraj o godz. 4 po południu otwarte zostały obrady **XII. Zjazdu Gazowników i Wodociągowców polskich.**

Na zjazd przybyli gazownicy i wodociągowcy ze wszystkich prawie miast polskich, reprezentanci przemysłów wodociągowego, węglowego i naftowego, kół naukowych i miejscowego społeczeństwa.

Z ramienia rządu biorą udział w obradach Zjazdu: naczelnik wydziału MSW. **dr. Rudolf, major Kandel** z **MSWojsk.**, Z Min. przem. i handlu naczelnik wydziału naftowego **inż. Friedberg** oraz **radca Wróblewski.** Wojewodę lwowskiego reprezentuje **starosta Porembalski**, władze górnicze **radca Markiewicz**, prezydjum miasta Drohobycza **inż. Reutt**, miasto Warszawę **wiceprezydent Błedowski**, Politechnikę **prof. Witkiewicz.** Dalej reprezentowane były: Krajowe Towarzystwo Naftowe, Instytut Badań Chemicznych, Instytut Wodociągowy i Kanalizacyjny oraz szereg innych zrzeszeń, stowarzyszeń i instytucji.

Przed porządkiem dziennym obrad Zjazdu zabrał głos **dyrektor Żandecki** i z okazji 40-lecia pracy prezesa Zrzeszenia Gazowników **in. Świerczewskiego wygłosił przemówienie**, w którem podkreślił zasługi jubilata na polu gospodarczem i społecznem, wręczając mu w imieniu Zrzeszenia Gazowników upominek.

Prezes **Świerczewski** dziękował za wyrazy uznania, a następnie otworzył Zjazd dłuższem przemówieniem, w którem wskazał najpilniejsze zadania, czekające gazowników polskich.

Z kolei dokonano **wyboru prezydjum Zjazdu.** Przewodniczącym, przez aklamację, wybrano prezesa Świerczewskiego. Do prezydjum weszli reprezentanci poszczególnych zrzeszeń i instytucji.

Zarząd Zrzeszenia złożył sprawozdanie z wykonania uchwał XI. Zjazdu, poczem **prof. Witkiewicz** wygłosił referat p. t. „Gaz ziemny jako źródło energji".

Na tem samem posiedzeniu wygłosili jeszcze referaty: inżynier **Reutt** i inż. **Buzek.** Po referatach, o godz. 19.30, przewodniczący zamknął obrady plenarne.

Zjazd jest **niezwykle licznie obesłany.** Poza przedstawicielami Polski, są równie **delegaci zagranicy, jak Czechosłowacji, Węgier itd.**

Dziś 9. bm. rozpoczęły się obrady w sekcjach, a to gazowej i wodociągowej. W południe udali się uczestnicy Zjazdu do Truskawca, gdzie byli podejmowani śniadaniem przez Izbę Pracodawców Przemysłu Naftowego, poczem udali się do Borysławia dla zwiedzenia kopalń i zakładów przemysłowych.

Wieczorem o godz. 21 odbędzie się wspólny bankiet.

Aresztowanie 3 uczniów gimn. w Przemyślu

POD ZARZUTEM WSPÓŁDZIAŁANIA Z TERORYSTAMI UKRAIŃSKIMI.

Lwów, 10. maja.

(—) Dowiadujemy się, że w związku z licznemi aresztowaniami wśród młodzieży ukraińskiej we Lwowie przed kilku tygodniami i wykryciem arsenału materjałów wybuchowych, **dokonano również aresztowań wczoraj w Przemyślu.** Mianowicie ustalono, że trzej uczniowie gimnazjalni **Wasyl Orysz, Cyryl Rudawski i Semen Kozyk** współdziałali z terorystami lwowskimi, wobec czego aresztowano ich i odstawiono do Lwowa.

Kasacja przeciw wyrokowi
w sprawie Rylskiego

JUŻ WNIESIONA DO SĄDU PRZEMYSKIEGO.

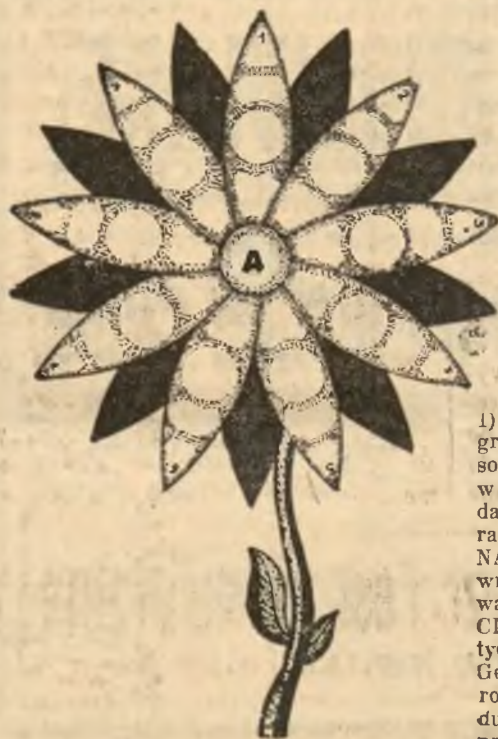
(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w maju.

(M). Wedle informacji, udzielonych przez obrońcę Rylskiego dra Landaua, **została kasacja przeciw wyrokowi wniesiona wczoraj do przemyskiego sądu okręgowego, który ją przedłoży Sądowi Najwyższemu w Warszawie.**

Kasacja opiera się na tem, że trybunał nie dopuścił szeregu wniosków, postawionych w toku rozprawy przez obrońcę Rylskiego.

Konkurs firmy FASCINATA



Objaśnienia. W jasne płatki kwiatu wpisać pionowo 9 wyrazów o podanem znaczeniu. Litera A w środku wspólna jest dla wszystkich wyrazów. Litery w kółkach dadzą rozwiązanie.

1) Imię żeńskie,
2) Miasto w Czechach,
3) Rzeka w Polsce,
4) Inaczej słuszność,
5) Inaczej orszak,
6) Ściek na wodę,
7) Inaczej kolonja,
8) Część śruby,
9) Inaczej chorągiew.

Między osobami nadsyłającemi prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane następujące premje: 1) Patefon szwajcarski, 2) Aparat fotograficzny, 3) Manicure, 4) Kaseta luksusowa, z przyborami toal., 5) Złote pióro w kasetce firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premji (pięknych kaset) zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. Rozwiązania nadsyłać należy wraz z próżnem pudełeczkiem (opakowanie) z pojedynczej tuby kremu „FASCINATA" do fabryki wyrobów kosmetycznych „FASCINATA", KRAKÓW, ul. Gertrudy 6. G. P. Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA. W dniu 24. maja odbędzie się w obecności rejenta losowanie premij, wyniki którego zostaną ogłoszone dnia 30. maja br. 2980-6



FEJLETON „GAZ. POR." z 11. V. 1930.

W. KATAJEW.

Precz z biurokracją!

Naczelnik biura przeczytał uważnie gazetę i złapał się za głowę z przerażenia. Zadzwonił.

— Natychmiast przywołać sekretarza!

Pięściami ścisnął skronie. Szybkim krokiem przebiegał gabinet we wszystkich kierunkach.

— Słucham! — rzekł sekretarz, wchodząc do gabinetu.

— Proszę siadać. Sprawa jest bardzo ważna. Czytaj pan!

— Czytałem! — westchnął sekretarz, zerkając w stronę gazety, leżącej na biurku

— I co pan sądzi?

— Nic nie sądzę! Nie wiem! Już po raz czwarty napadają na nas za biurokratyzm. Trzeba będzie walczyć. Wykurzyć go stąd!

— Z kim walczyć?

— No, z tym biurokratyzmem!

— Tak jest! Będziemy walczyć! — Zgnębimy go! Przepędzimy na cztery wiatry! Nie będą o nas źle pisać! Przecież to skandal! W młody, proletarjacki organizm państwowy wżera się stary, niewiadomo skąd przybyły, cuchnący biurokratyzm burżuazyjny, a my, miast walczyć, nie zwracamy wcale uwagi! Więc zabieramy się do dzieła.

— Tak jest, panie naczelniku!

— Pan to wszystko przypilnuje, załatwi. Sprawa ważna! Kwestja zasadnicza! Pilne! Terminowe! Do rąk własnych! Nie wchodzić bez zameldowania!... Tfu! Co ja też wygaduję? Już mi się w głowie mąci ze zdenerwowania... Już mi się język plącze... Tak nas opisali... A tu jeszcze przyjdzie komisja do naszej instytucji i zobaczy tę biurokrację. A kto będzie za to odpowiadał? Ja będę odpowiadał! Zgubicie mnie wszyscy... Natychmiast zajmiecie się tem... — Przygotować mi plan walki z biurokracją w naszej instytucji!

— Dobrze, panie naczelniku!

— Ale czy pan mnie rozumie? Pan wie, od czego zacząć? Orjentuje się pan? Zaraz pan opracuje projekt radykalnego wykorzenienia biurokracji, da pan do zaaprobowania memu zastępcy, a później przyniesie pan do mnie. Dołączyć wszystkie akty, skorygować, dać do ekspedytu, wykoncypować wszystkie decyzje w tej sprawie, nie wchodzić bez zameldowania, nie pluć na podłogę... Tfu, psiakrew! Co też ja wygaduję! Głowa mi pęka, serce mi zamiera, sam już nie wiem co mówię! Żeby tak nas opisać! Co za wstyd! Jeszcze wyrzucą, zredukują... Natychmiast do pracy!

— Rozkaz, panie naczelniku!

— — — — — — — — — — —

Następnego dnia naczelnik po przeczytaniu gazety, miał wrażenie, że dostanie ataku nerwowego. Nacisnął szybko dzwonek.

— Załatwione? — krzyknął do sekretarza.

— Załatwione.

— No, nareszcie. Czytał pan dziś gazetę? Zwarjować można z tym biurokratyzmem. Znów napadają. Uzgodniliście projekt z kierownikami oddziałów

— Uzgodniłem.

— Przetrutynowaliście?

— Przetrutynowałem

— Skorygowaliście?

— Skorygowałem.

— Mój zastępca zaaprobował?

— Niestety, nie.

— Jakto nie? Dlaczego nie?

— Ponieważ jest na urlopie. Pan go zastępuje, panie naczelniku.

— Ja go zastępuję? Hm... to trudno. W takim razie przynieście mi projekt. Podpiszę go jako mój zastępca, później przeprowadzicie go przez dziennik i ponownie mi go przedłożycie jako naczelnikowi. Zrozumiane.

— — — — — — — — — — —

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępco naczelnika, przyniosłem tu projekt walki z biurokracją do aprobaty i podpisu.

— Dobrze, proszę zostawić go na tamtym biurku. Przejrzę go później.

— — — — — — — — — — —

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku, melduję, że rozkaz wykonałem.

— No i cóż, zastępca mój podpisał ten projekt?

— Nie. Zatrzymał na razie u siebie, na tamtym biurku. Powiedział, że rozpatrzy go później.

— Ależ to skandal! Biurokracja! W ten sposób powstają zaległości. Proszę napisać do niego list o niedopuszczalności traktowania w ten sposób sprawy, posiadającej znaczenie państwowe. Dać mi do podpisu i zanieść mu.

— To znaczy panu?

— Nie mnie, ale memu zastępcy!

— Ale pan przecież zastępuje swego zastępcę!

— Co to znaczy zastępuje zastępcę? Zastępuję go przy tamtym biurku, a przy tem jestem naczelnikiem. Właściwie, to przy jakiem biurku jestem naczelnikiem? Do djabła... pan wprowadza tylko rozgardjasz, a ja tyle mam spraw do załatwienia... Sam już nie wiem, które sprawy są moje, a które mego zastępcy. Niech przygotuje to pismo z naganą dla niego. Natychmiast!

— — — — — — — — — — —

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępco naczelnika, mam tu pismo od naczelnika.

— Dobrze, zostawcie na tamtym biurku. Później przeczytam. Widzicie, że jestem teraz bardzo zajęty.

— — — — — — — — — — —

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku, polecenie wykonałem. Pismo doręczyłem.

— Zastępca mój przeczytał je?

— Nie, powiedział, że przejrzy je w domu.

— A to biurokrata! Wezwać go natychmiast do mnie!

— Panie naczelniku, nie mogę. Przecież pan i on to jedna osoba.

— Milczeć! W urzędzie nie może być

Zjazd Światowej Federacji Studentów Chrześcijańskich

ODBYWA SIĘ W TRUSKAWCU.

(Od naszego korespondenta.)

Truskawiec, w maju.

(.) W Truskawcu - Zdroju odbywa się obecnie **Zjazd Światowej Federacji Związku Studentów chrześcijańskich** (World Studens Christian Federation).

Zjazd rozpoczął się 2 maja, lecz już w przededniu przybyło wielu delegatów wraz z sekretarką gen. Zw. p. **Wigand** i sekretarzem Zw. w Polsce p. **Herbstem** z Warszawy. W dniu 2 maja przybyli pociągami i autami dalsi uczestnicy zjazdu, reprezentujący **Amerykę, Austrję, Anglję, Bułgarję, Czechosłowację, Estonję, Francję, Niemcy, Rumunję i Węgry.** Na dworcu odbyło się **powitanie gości** przez Zarząd zdrojowy i delegatów polskich, oraz rozmieszczenie ich na luksusowych kwaterach.

Truskawiec na powitanie zagranicznych gości przybrał odświętną szatę, na tle świeżej wiosennej zieleni powiały barwne **flagi polskie oraz wszystkich państw, reprezentowanych na Zjeździe.**

Wieczorem 2 maja odbyło się otwarcie Zjazdu w pięknie udekorowanej sali teatralnej Klubu towarzyskiego przy udziale uczestników Zjazdu oraz właściciela Truskawca Marsz. **Jarosza,** proboszcza miejscowego **ks. Piotrowskiego** oraz delegata Wydziału zagranicznego N. K. A. P. **Florenckiego.** Po zagajeniu zebrania przez wiceprez. Federacji **De Dieteriech** i złożeniu podziękowania gospodarzowi Truskawca Marsz. Jaroszowi za gościnne, staropolskie przyjęcie, zamknięto uroczyste posiedzenie.

W dniu 3 maja uczestnicy Zjazdu in corpore z biskupem rumuńskim **Titu Simandrea,** wzięli udział w uroczystem nabożeństwie, odprawionem z okazji **Święta Narodowego** w kościele parafjalnym. Wiele pań wystąpiło w pięknych strojach narodowych. Po nabożeństwie odbyło się zebranie pod pomnikiem Mickiewicza w Parku zakładowym, na którem wygłosił przemówienie **dr. Relinger,** poczem orkiestra 4 pułku L. odegrała szereg utworów muzycznych. Nakoniec nastąpiła wspólna fotografja wszystkich uczestników uroczystości.

W dniu 4 maja rozpoczęły się konferencje Zjazdu. Pierwszy referat wygłosił **prof. Zander** z Torku w Estonji p. t.: **Religja a nauka“.** Obrady zjazdu trwają w dalszym ciągu, a przyjazd zagranicznych gości wprowadził wiele ożywienia w życie zdrojowiska.

---

jednych i tych samych osób. Wszystkie osoby są oficjalne. Wezwać go tu!

— Dobrze. Panie zastępco, naczelnik wzywa!

— Do kogo pan teraz mówi, do naczelnika, czy zastępcy? Aha, już wiem. Niech mu pan powie, że zaraz przyjdę.

— — — — — — — — — —

Po upływie godziny, interesenci wyczekujący na przyjęcie, usłyszeli donośny głos naczelnika, rozmawiającego ze sobą za drzwiami gabinetu i biegającego od biurka do biurka.

— Przygotowaliście?

— Przygotowałem.

— Przeczytaliście?

— Przeczytałem.

— Podpisaliście?

— Nie podpisałem. Czekam, aż wy podpiszecie.

— Ale ja mam wyższy stopień służbowy. Wy musicie pierwszy podpisać.

— Nie podpiszę!

— Wytoczę wam dyscyplinarkę!

— A ja wniosę na was zażalenie.

— Wstrętny biurokrata!

— Jaki pan, taki kram!

— — — — — — — — — —

— Co się tam dzieje? — pytali zdumieni interesanci woźnego Mikitę.

— A, to nic To nasz naczelnik z biurokratyzmem walczy..

A za drzwiami grzmiał coraz dzikszy głos:

— Precz z biurokracją! Bardzo pilne! Przygotować! Dołączyć! Podpisać! Uzgodnić! Nie wchodzić bez zameldowania! Nie pluć na podłogę! Zaliczek nie wydaje się! Ha, ha, ha!

Kto ponosi winę?

WYPADEK SAMOCHODOWY Z PRZED 2 LAT.

Lwów, 10. maja.

(—) Dnia 30. czerwca 1928 r. szofer **Ludwik Puzicki** jechał z pasażerami ul. Ruską, przez którą przejazd ze względu na wązkość tej ulicy **jest wzbroniony.** W krytycznym momencie przez jezdnię przechodziła **11-letnia Teofila Ohlyówna,** córka b. radnego miejskiego ś. p. Ferdynada Ohlyego. Puzicki nie zdążył w porę wozu zatrzymać i **dziewczyna dostała się pod koła maszyny, przyczem doznała złamania kości skroniowej, wybicia zębów, oraz obrażeń na całem ciele tak, że Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym odwiozło ofiarę do szpitala.** Puzicki został aresztowany i wkrótce stanął przed sądem, **który go uniewinnił.**

Wskutek odwołania się Prokuratora **Sąd Najwyższy po zbadaniu sprawy wyrok zniósł i polecił sądowi lwowskiemu przeprowadzenie ponownej rozprawy.** Wczoraj właśnie przed Senatem pod przewodnictwem **radcy Lockera** stanął Puzicki ponownie oskarżony o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. Oskarżony podobnie, jak na pierwszej rozprawie **bronił się tem, że dziewczynka nagle wpadła na jezdnię i że on żadnej winy wypadku nie ponosi.** Na wniosek obrońcy, który powołał świadków tego zajścia, a mianowicie pasażerów, rozprawę przerwano.

Oskarżał prokurator **Ogonowski,** bronił adwokat **dr. Majewski.**

Złośliwe psoty odpalonego adoratora

ZOSTAŁY UKARANE KILKUMIESIĘCZNEM WIĘZIENIEM.

Lwów, 10. maja.

(—) W Dzibułkach (pow. Żółkiew) 32-letni **Piotr Maksymów** zakochał się bez pamięci w mężatce **Anieli Ołeksowej,** która na wszystkie objawy uczucia Maksymowa nie **reagowała,** postanawiając pozostać wierną swemu mężowi. Urażony w swej ambicji Maksymów, gdy widział, że nie zdoła posiąć serca ukochanej, **począł wyrządzać jej i jej rodzinie najrozmaitsze psoty, takie, które już zagrażały bezpieczeństwu całego otoczenia Ołeksowej.** Maksymów bowiem **kilkakrotnie wybił szyby w mieszkaniu, rozebrał płot, obrzucał dom i podwórze cegłami.**

Mąż Ołeksowej, który zrazu wybryki Maksymowa **tolerował,** wreszcie doniósł o tem policji, która po przeprowadzeniu dochodzeń **wniosła przeciwko Maksymiwowi doniesienie karne do Prokuratury.** Wczoraj Maksymów stanął przed Senatem pod przewodnictwem radcy **Zawistowskiego** i został zasądzony na **6 miesięcy więzienia.** Ponieważ wszystkie te napady wydarzyły się jeszcze w r. 1928, przeto Trybunał zastosował amnestję na podstawie której podarował oskarżonemu jeden miesiąc.

Oskarżał prok. **Wondrausch,** bronił adwokat **dr. Głuszkiewicz.**

Dwa wypadki samochodowe

OFIARĄ ICH PADŁY 10-LETNIA DZIEWCZYNKA I 11-LETNI CHŁOPCZYK

Lwów, 10 maja.

(—) Dzień wczorajszy zaznaczył się **feralnie dla wojskowej szkoły samochodowej we Lwowie.** Pech chciał, że w ciągu dnia wojskowi kandydaci na szoferów **spowodowali dwa wypadki,** z których jeden nawet pociągnął za sobą **bardzo przykre następstwa.**

Oto około godz. 8-mej rano na ul. Jabłonowskich u wylotu ul. Wołoskiej **szkolne auto ciężarowe Nr. 153 najechało na przechodzącą przez jezdnię 10-letnią Marję Budzińską, uczenicę 2 kl. szkoły powszechnej, zam. przy ul. Snopkowskiej 31.** Budzińska dostała się pod koła wozu i **doznała połamania nóg.** Ofiarę wypadku przewieziono do szpitalika Św. Zofji.

Po godzinie trzeciej znowu **szkolne auto wojskowe Nr. 650 przejeżdżało ul. Piekarską.** I tutaj wskutek nieumiejętnej jazdy kandydata na szofera **auto potrąciło latarnię u wylotu ul. Sakramentek a latarnia upadając uderzyła w głowę przechodzącego chodnikiem 11-letniego Bernarda Gerbera, syna kupca, zam. pl. Teodora 3, który odniósł rany na głowie.** Pogotowie ratunkowe po udzieleniu Gerberowi opieki lekarskiej pozostawiło go opiece domowej.

Mjr. Urbanowicz przeniesiony do Brygidek

BĘDZIE TAM PEŁNIŁ FUNKCJE LEKARZA WIĘZIENNEGO.

Lwów, 10. maja.

(—) Jak się dowiadujemy, znany z afery poborowej **mjr. Urbanowicz,** który został zasądzony na trzy lata ciężkiego więzienia, oraz degradację, wobec zatwierdzenia wyroku przez Sąd Najwyższy został w dniu wczorajszym **przeniesiony z więzienia wojskowego do więzienia karnego, przy ul. Kazimierzowskiej,** gdzie będzie odbywał karę. **Dr. Urbanowicz będzie tam pełnił obowiązki lekarza.**

Oszukańczy agent pod kluczem.

WYŁUDZAŁ WZORY OD FIRM HANDLOWYCH, OPRÓCZ TEGO ZAŚ GRASOWAŁ WŚRÓD NAIWNYCH NACIĄGAJĄC ICH A CONTO „WYGRANYCH“ DOLARÓWEK I PREMJÓWEK.

Lwów, 10. maja.

(—) Wydział śledczy aresztował **Michała Szewczuka,** agenta handlowego, zam. w Rzęśnie Polskiej, **pod zarzutem szeregu oszustw, dokonanych przez wyłudzenie i sprzeniewierzenie wzorów u firm handlowych.** Szewczuk firmom przedstawiał się jako właściciel realności w Rzęśnie Polskiej, poczem **otrzymywane wzory towarów natychmiast sprzedawał na pl. Krakowskim.** Pozatem Szewczuk oszukał wiele osób we Lwowie i na prowincji, którym **sprzedawał blankiety zamówień na ratalną sprzedaż obligacji premjówek i dolarówek, a następnie sfałszowanemi pismami wprowadzał osoby te w błąd, zawiadamiając je, że na zakupione u niego blankiety padły wygrane i pod pretekstem spłacenia należytości** [illegible] resztę gotówkę. Przy oszustwach tych posługiwał się Szewczuk nazwiskami **Michał Romanowski i Włodzimierz Tertiniec.** Wczoraj odstawiono go do więzienia śledczego. Poszkodowani przez Szewczuka winni zgłaszać się w wydziale śledczym.

Włamanie do willi dyr. Toeplitza.

ZŁODZIEJE ZABRALI ŁUP WARTOŚCI KILKUNASTU TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Lwów, 10. maja.

(—) Ubiegłej nocy **włamywacze lwowscy dokonali śmiałego włamania do willi dyr. Toeplitza,** przy ul. Potockiego 94. **Złodzieje zabrali mnóstwo biżuterji, oraz całą zastawę stołową srebrną wartości kilkunastu tysięcy złotych i łup ten w całości unieśli.** Należy zaznaczyć, że analogicznej kradzieży dokonano na szkodę dyr. Toeplitza **przed trzema laty,** ale wówczas włamywaczom powinęła się noga, albowiem policja natychmiast ich ujęła **i cały łup odebrała.** Nie jest tedy wykluczone, że wczorajszego włamania dokonał jeden z członków szajki, która przed trzema laty miała fatalnego pecha.

Same kobiety...

„DOM KOBIET" ZOFJI NAŁKOWSKIEJ, W INTERPRETACJI ZNAKOMITEGO ZESPOŁU ARTYSTÓW WARSZAWSKICH.

Lwów, 10 maja.

(jp) W życiu teatralnem Lwowa zanosi się w dniach najbliższych na **interesujące zdarzenie.** Jak już z komunikatów wiadomo, **teatr Szyfmana z Warszawy** w znakomitym zespole, w skład którego wchodzą m. in. takie gwiazdy pierwszorzędnej miary jak **Marja Przybyłko Potocka i Wanda Siemaszkowa,** rozpocznie już z dniem 13 bm. w Teatrze Wielkim gościnne występy sztuką wybitnej powieściopisarki **Zofji Nałkowskiej p. t.: „Dom kobiet".** Sztuka ta będąca debiutem dramatycznym Zofji Nałkowskiej, zdobyła sobie olbrzymie powodzenie w Warszawie, a dzięki niezwykłości swej tezy i oryginalnemu ujęciu tematu stała się **prawdziwą sensacją ostatniego warszawskiego sezonu teatralnego.** Krytyka jednogłośnie nie szczędziła słów uznania zarówno **niepoślednim walorom literackim i dramatycznym utworu, jak i znakomitej grze artystów,** o czem świadczy najwymowniej podane poniżej pokłosie z głosów prasy stołecznej:

„Robotnik" (Karol Irzykowski): ...„Jeżeli nie będzie jeszcze jakiejś większej sensacji, to sztuka Nałkowskiej wystawiona w Teatrze Polskim pozostanie największą sensacją tegorocznego sezonu teatralnego —i ze względu na to, że jest debiutem drama turgicznym najwybitniejszej dziś naszej powieściopisarki, i ze względu na jakość sztuki".

„Kurjer Czerwony" (Jan Lechoń): ...„Był to, banalnie mówiąc, koncert, idący pod niezwykle mądrem, delikatnem, niegubiącem się w szczegółach, a pamiętającem o każdym szczególe kierownictwem pani Przybyłko-Potockiej, która debiutowała jako reżyser. Wszystko na scenie i w tle sceny było przemyślane: dekoracje, światło, suknie, grały tak, jak trzeba, nastrój sztuki wydobyty był przez doskonałą harmonję wszystkich kreacyj. Najważniejszą z nich grała p. Przybyłko, która miała niezwykłe skupienie dramatyczne, wymowę nietylko niezwykle powiedzianych cichych słów, ale i mistrzowsko zagranego milczenia, wzruszała do głębi najczystszą dziś w teatrach polskich nutą liryczną".

„Nasz Przegląd" z dnia 25. marca (Jakób Appenszlak): ...„W sztuce p. Nałkowskiej występują same kobiety. Przez cały czas akcji nie zjawia się na scenie ani jeden mężczyzna, w ostatnim akcie słychać jedynie głos męski, jakby głos Adama, wzywającego Ewę. Pomimo tego wyobcowania mężczyzn, pomimo, że wszyscy oni, z wyjątkiem jednego, zostali uśmierceni w sztuce (wśród ośmiu kobiet jest pięć wdów) — mężczyźni grają najważniejsze role w tym dramacie „stuprocentowej" kobiecości. P. Nałkowska w większym stopniu, niż jakakolwiek inna współczesna pisarka zasługuje na miano pierwczyni kobiecości".

„Wiadomości Literackie" z dnia 30. marca (A. Słonimski): ...„Sztuka Zofji Nałkowskiej — to niebyle jaka sensacja literacka. Najwybitniejsza powieściopisarka polska i jedna z najbardziej współczesnych i interesujących pisarek europejskich spróbowała nowej formy literackiej, i trzeba to z góry powiedzieć — wyszła z tej próby zwycięsko".

„Kurjer Poranny" (Boy-Żeleński): „Postawić sobie — na pierwszy debiut — zadanie trudne, niemal karkołomne — sztuka bez mężczyzny, w siedem kobiet, z tych cztery w podeszłym wieku! — zadanie wysokie i szlachetne, polegające na ucieleśnieniu myśli, na subtelnej grze tego, co niewidoczne, co umarło, a co mimo to jest dotykalniejsze i żywsze niż sama realność — postawić sobie takie zagadnienie i wyjść z niego zwycięsko, — to samo zawiera już w sobie wszelkie pochwały".

...„Publiczność owacyjnie przyjęła grę i sztukę, wywołując obecną na premjerze autorkę".

Wiadomość, iż na premjerze sztuki **będzie obecna autorka,** przyczyniła się do podniesienia do zenitu zainteresowania lwowskich bywalców teatralnych występami warszawskiego zespołu i sztuką Zofji Nałkowskiej.

Romans filmowy w życiu.

ROMANTYCZNIE ZDOBYTA MAŁŻONKA.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 10. maja.

(=) Historja, którą podajemy poniżej za dziennikami amerykańskiemi, jest **zupełnie autentyczna,** choć przypomina bardzo typowy scenarjusz filmowy z **„happy end'em"...**

Syn multimiljonera z Buffalo **Lawrence Longden** wybrał się niedawno dla przyjemności do **Szwajcarji.** Odbywał tam częste wycieczki własnem autem. Pewnego dnia w pobliżu Arosy, gdy maszyna mknęła doskonałą drogą w przyspieszonem tempie, spostrzegł nagle Amerykanin

młodą dziewczynę

tuż przed sobą. Dziewczyna na widok auta, które tak niespodzianie się wynurzyło, straciła zupełnie przytomność i **stanęła jak wryta.** I doszłoby niewątpliwie do

katastrofy,

gdyby nie zimna krew sportowca, który w ostatniej chwili **zdołał wóz** zatrzymać..

Nieznajoma okazała się **prześliczną i młodziutką dziewczyną.** Longden w rycerski sposób odwiózł przestraszoną Szwajcarkę do pobliskiego domu, skąd właśnie **wybrała się na przechadzkę.** Okazało się, że jest to panna

Róża Beuri,

córka inteligentnego, lecz skromnego rolnika.

Piękne, niebieskie oczy Szwajcarki zrobiły tak silne wrażenie na Amerykaninie, że zaczął odwiedzać ją coraz częściej, choć porozumiewanie się młodych z powodu trudności językowych **napotykało na znaczne przeszkody.** Wreszcie stało się to, co dzieje się w filmie: Longden oświadczył się i — **został przyjęty.**

Młodzi państwo Longden udali się do Ameryki, gdzie pojawienie się młodego multimiljonera w towarzystwie tak romantycznie zdobytej małżonki, wywołało **ogólną sensację.**

Cecylja Sorel prowadzi wojnę z marynarką francuską

SENSACYJNY PROCES SŁAWNEJ AKTORKI.

Lwów, 10. maja.

(=). Znana aktorka paryska Cecylja Sorel, markiza de Ségur prowadziła obecnie wojnę z marynarką francuską i odniosła **Pyrrusowe zwycięstwo.** Wdrożyła ona przeciwko marynarce proces

o odszkodowanie,

gdyż wywłaszczono ją z wielkiej części jej posiadłości ziemskiej. Otrzymała jednak tylko **4-tą część żądanej sumy.** Proces ten, który w całej Francji obudził wielką sensację, posiada następujące antecydencje:

Markizostwo de Ségur zakupili niedawno **w Sanary** wpobliżu **Tulonu**

wspaniały pałac

wraz z należącym do niego **obszernym parkiem.** Wielka aktorka miała nadzieję, że tam będzie mogła odpoczywać po swoich trjumfach. Ale już niebawem po ich przybyciu spokój zakłóciło jej zawiadomienie marynarki, że znaczna część posiadłości **musi zostać wywłaszczona,** gdyż ma tam zostać ulokowana

baterja.

Cecylja pokładała nadzieję, że londyńska konferencja wywrze odpowiedni skutek na zmianę planu marynarki francuskiej. Gdy to się jednak nie stało, artystka rozpoczęła proces, który rozegrał się w Tulonie. Sąd uznał pretensję pani Sorel, wynoszącą

1.679.512 franków

za wysoką — i przyznał jej **tylko 467.157 franków..**

Romantyczne dzieje kolekcji brylantów.

WRÓCIŁA W NIEOCZEKIWANY SPOSÓB DO WŁAŚCICIELKI.

Lwów, 10. maja.

(=) Lady Belloc, wdowa po londyńskim miljonerze i zbieraczu brylantów odziedziczyła po mężu przepyszną

kolekcję precjozów,

jedną z najpiękniejszych na świecie, a przedstawiających wprost **nieoblliczalną wartość.**

Razu pewnego znany miljoner z San Francisco **Lorring,** będący sam zapalonym kolekcjonerem drogich kamieni, przybył do Londynu, by **obejrzeć zbiory lady Belloc.** Zachwycony niemi, pochłaniał formalnie wzrokiem cenne kamienie i nie mógł się oderwać od tego widoku. Wreszcie ofiarował właścicielce

olbrzymie sumy

za ich odstąpienie. Spotkawszy się z odmową, wrócił do San Francisco, lecz postanowił przedmiot swych pożądań zdobyć za każdą cenę, choćby za cenę **— zbrodni!**

Najął mianowicie trzech najzręczniejszych **kasiarzy amerykańskich** i ofiarował im

ćwierć miljona dolarów,

jeśli podejmą się pojechać do Londynu i drogą włamania zdobyć **kolekcję lady Belloc.** Włamywacze otrzymawszy 50 tys. dolarów zadatku, pojechali do Londynu i dzięki dokładnym planom sytuacyjnym, wręczonym przez Lorringa, **rozbili skarbiec i klejnoty zabrali.** Wróciwszy z niemi szczęśliwie do Ameryki, dowiedzieli się ze zdumieniem, że ich mocadawca Be Lorring zmarł (widocznie ze wzruszenia) na parę godzin przed przybyciem okrętu.

Nie mając nadziei spieniężenia tak znanej kolekcji, włamywacze odesłali ją do rąk właścicielki.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Śmierć miljarderki amerykańskiej.

PRZEZ 30 LAT PRZYKUTA BYŁA DO ŁÓŻKA.

Lwów, 10. maja.

(=). Onegdaj umarła w Nowym Jorku **jedna z najbogatszych kobiet** w świecie, która jednak zupełnie nie mogła używać swego olbrzymiego majątku, gdyż przez 30 lat złożona ciężką niemocą, przebywała w sanatorjum.

Jest to pani **Ida Flagler,** której mąż był jednym z pionierów przemysłu naftowego i założycieli **Standard Oil Company.** Flagler, który zmarł w roku 1898, pozostawił swej żonie akcje Standard Oil Company, przedstawiające

olbrzymią wartość.

W jakiś czas potem zachorowała pani Flagler, a stan jej zdrowia tak się niebawem pogorszył, że na własne żądanie umieszczono ją w sanatorjum. Od tej chwili pani Flagler nie podniosła się już z łoża boleści. Tymczasem dochody jej mnożyły się automatycznie coraz bardziej i doszły w ostatnich czasach do sumy

40 miljonów dolarów.

Pani Flagler mimo swej długotrwałej choroby nie rozporządziła dokładnie swym majątkiem. To też uprawnieni do spadku krewni będą musieli wszcząć odpowiednie kroki sądowe, zmierzające **do podziału kolosalnej fortuny Flaglerów.**

NADESŁANE.

Podziękowanie

Straży pożarnej kolejowej ze stacji w Bełzcu, z gminy Lubycza Kniazie i z gminy Żurawce za spieszne przybycie na miejsce i skuteczną pomoc przy gaszeniu pożaru na folwarku „Lazowa", składa serdeczne podziękowanie

Zarząd dóbr Lubycza Królewska.

KRONIKA

10 MAJA Sobota Izydora R.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Sobota, 10. maja o godz. 3.30 popoł. „Kupiec Wenecki" — przedstawienie dla młodzieży szkolnej — ceny popularne.

Sobota, 10. maja o godz. 7.30 wiecz. „Żydówka" — gośc. występ Kaczmara, zniżki ważne.

Niedziela, 11. maja o godz. 3.30 popoł. „Lwie Serca" — ceny zniżone.

Niedziela, 11. maja o godz. 7.30 wiecz. „Róże z Florydy" — zniżki ważne.

Poniedziałek, 12. maja o godz. 7.30 w. „Róże z Florydy" — zniżki ważne

*

TEATR MAŁY.

Sobota, 10. maja o godz. 7.30 wiecz. „Pan Topaz" — zniżki ważne.

Niedziela, 11. maja o godz. 3.30 popoł. „Pan Topaz" — ceny zniżone.

Niedziela, 11. maja o godz. 7.30 wiecz. sztuka A. Cejtlina. Zniżki ważne.

Poniedziałek, 12. maja o godz. 7.30 w. „Pan Topaz" — zniżki ważne.

*

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sobota o 12-tej w południe „Dzień i noc" tragedja Anskiego. Ceny od 1 do 3 zł.

Sobota o 3-ciej popołudniu „Opowieść o Herszlu z Ostropola", komedja Lifszyca. Ceny popołud.

Sobota 8.15 wiecz. „Miasto Żydów", sztuka A. Cajtlina. Zniżki ważne.

Niedziela, 12-ta w południe „Peryferje", sztuka Langera. Ceny od 1 do 3 zł.

Niedziela, 8.15 wiecz. „Miasto Żydów", sztuka Cejtlina. Zniżki ważne.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek, 13. maja: Leopold Muenzer, pianista. 4490-3

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: Film dźwiękowy „Zaklęta rzeka" oraz Chór Florencki.

CASINO: „Kochanka Rozwolskiego".

CHIMERA: „Hultaj".

COLLOSEUM: „Pat i Patachon jako bankowcy".

FATAMORGANA: „Kobieta na księżycu".

GRAŻYNA: „Miłosna noc skazańca" oraz „Pan Wachmistrz na urlopie".

KOPERNIK: „Władca Sahary".

LEW: „Cnotliwe dziewczęta".

LUNA: „Sportowiec z miłości" i „Marjcnetki życia".

MARYSIEŃKA: Film dźwiękowy „Śpiewak z Brodway'u".

OAZA: „Walka o złote runo".

PALACE: „Noce w Pustyniach" film dźwiękowy.

PAN: „Złote piekło".

Pasaż: „Sokół prerji".

POLONJA: „Dziewczyna ze spelunki"

PROMIEŃ: „Szeherezada".

STYLOWY: Janet Gaynor „Anioł ulicy".

UCIECHA: „Pieśń o Atamanie"

—□—

—□—

Wiadomości teatralne.

Dziś w sobotę, 10. bm. „Żydówka" z występem znakomitego śpiewaka scen zagranicznych Włodzimierza Kaczmara, który w roli kardynała odniósł ostatnio wielki sukces w Pradze Czeskiej. Partnerką jego będzie młoda, obdarzona nieprzeciętną urodą i pięknym głosem p. Kitznerówna. Przy pulpicie p. Lehrer.

„Lwie Serca" baśń heroi-komedjowa J. S. Petrycego, odznaczona na konkursie m. Lwowa, dzięki swoim walorom literackim, pięknej ilustracji muzycznej

Uczciwa znalazczyni.

ZWRÓCIŁA PERŁY WARTOŚCI 600 TYSIĘCY FRANKÓW.

Lwów, 10. maja.

(=) O niezwykłym wypadku uczciwości donoszą obecnie dzienniki paryskie.

Andrzej Marbeau, znany jubiler paryski, otrzymał od pewnego bogatego Amerykanina, bawiącego w Paryżu w towarzystwie żony, wezwanie, aby przybył do niego **z większą ilością naszyjników perłowych**, z których Amerykanka chce sobie jeden wybrać. Jubiler ucieszony nadzieją zarobku, zapakował naszyjniki perłowe, łącznej wartości

600 tysięcy franków

do pudełka i wsiadł do taksówki, aby czemprędzej udać się do hotelu, w którym mieszkali Amerykanie. Jakież było jego przerażenie, gdy sięgnąwszy w hotelu do kieszeni, przekonał się, że pakiet **zostawił w aucie**. Ponieważ nie zapamiętał sobie numeru auta, uważał **klejnoty za stracone**, choć oczywiście uwiadomił o tem policję.

W dwa dni później otrzymał pocztą pakiet z perłami, do którego dołączony był list następującej treści: „Szanowny panie! Dowiedziawszy się z gazet, że to pan zgubił perły, znalezione przezemnie w taksówce, zwracam je panu natychmiast. Nie podaję swego nazwiska, gdyż chcę uniknąć taniego i przykrego dla mnie rozgłosu. **Nieznajoma**".

prof. A. Sołtysa, pomysłowej inscenizacji p. Frączkowskiego i rewelacyjnej stronie kostjumowo dekoracyjnej p. Przybylskiej, stała się ewenementem w życiu kulturalnem Lwowa. W niedzielę, 11. bm. popoł. o godz. 3.30, piękne to przedstawienie powtórzone będzie po cenach najniższych.

*

Bomba rozbiła się z plotkami i wersjami krążącemi o nowej wiosennej rewji teatrzyku lit. art. akad. „Nasze Oczko". Każdy pamiętając szampańską rewję karnawałową „Same hece" pilnie notuje w szlachetnej mózgownicy datę premjery: piątek, 16. maja, w którym to dniu po raz pierwszy zagości „Nasze Oczko" na scenie b. teatru Nowości przy ul. Słonecznej, wraz z nową pełną humoru i świetnych aktualnych kawałów wiosenną rewją pióra W. Budzyńskiego. Bilety w przedsprzedaży w składzie nut p. Seyfartha w cenie od 1 do 6 zł. wraz z garderobą.

*

Leopold Muenzer znakomity nasz pianista daje swój doroczny koncert we wtorek 13. bm. Artysta wykona bardzo interesujący program obejmujący szereg klasycznych i nowoczesnych arcydzieł literatury fortepianowej. Jako nowość figuruje w programie dr. J. Koffiera, Sonatina op. 12.

*

Dziś 3 przedstawienia w „Trupie Wileńskiej". Dziś o 12-tej w południe po cenach od 1 do 3 zł. „Dzień i Noc" głośna tragedja Anskiego o wspaniałej inscenizacji Dawida Hermana. O godz. 3 po poł. po cenach popołudniowych „Opowieść o Herszlu z Ostropola", komedja Lifszyca cieszącą się niezwykłem powodzeniem publiczności, zaś wieczorem o 8.15 „Miasto Żydów", sztuka A. Cejtlina w 3 aktach z prologiem, w której gra zespołu na onegdajszej premjerze była oklaskiwana przy otwartej scenie. Zniżki ważne

—o—

Następca naczelnika Weinerta.

Lwów, 10. maja.

Dowiadujemy się ze źródła wiarygodnego, że **na naczelnika wydziału podatków bezpośrednich lwowskiej Izby Skarbowej, na miejsce naczelnika Weinerta**, który — jak to swego czasu donieśliśmy — ma objąć stanowisko prezesa Izby Skarbowej dla województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego, **upatrzony jest p. Kajetan Janowicz, naczelnik wydziału Izby Skarbowej w Poznaniu.**

P. Janowicz jest **Lwowianinem** i zaznajomił się z administracją skarbową w tutejszej Izbie. Oprócz kwalifikacyj fachowych posiada wiele dodatnich cech charakteru oraz poczucie obywatelskie. Nie ulega zatem wątpliwości, że **nominacja p. Janowicza spotka się w najszerszych kołach, a w pierwszym rzędzie wśród zainteresowanych, z największą sympatją.**

Fałszowanie masła i śmietany.

Lwów, 10. maja.

Miejski Zakład badania żywności wykonał w kwietniu br. 1698 analiz, z czego 158 spraw **oddano na drogę sądową.** Przeprowadzono 740 prób mleka, z czego 5 prób zawierało dodatek wody od 8-16%, w 71 wypadkach zaś mleko było zbierane. Na 69 prób śmietany — 23 prób zawierało tłuszczu mniej niż 10 prc. Na 208 prób masła w 31 wypadkach znaleziono dodatek margaryny. Wogóle **w okresie przedświątecznym ilość fałszowanego masła wzrosła niepomiernie.** Istnieją kupcy, których żadne kary nie odstraszają od fałszerstwa. **Zamiast smalcu gęsiego w jednym wypadku znaleziono tłuszcz kokosowy. W wędlinach** na 104 prób w 8 wypadkach znaleziono dodatek mąki kartoflanej. **W wyrobach cukierniczych** nie spotkano się z fałszerstwem. **W pieprzu mielonym** znaleziono po raz pierwszy nasiona buraków nieco przypalone. Fałszowanie było bardzo udatne i trudne do wykrycia. **Na 38 prób wina 5 prób było fałszowanych z winem owocowem i podbarwionych barwikami smołowymi.** Sól służąca do konserwowania mięsa zawierała znaczny dodatek azotynu sodowego. **Na 13 limonjadek zakwestjonowano 4 z powodu zanieczyszczenia.** Woda wodociągowa bez zmiany.

—o—

Z miasta.

II. zebranie organizacyjne ku uczczeniu 100-letniej rocznicy powstania listopadowego odbyło się 8. bm. w sali Izby handl. przem. Zebranie zagaił r. Wójcikiewicz. Na przewodniczącego zebrania wybrano sen. dr. M. Szarskiego, na sekr. inż. Maleckę. Po przedstawieniu przez r. Wójcikiewicza dotychczasowej działalności komitetu, zabrał głos dyr. Grosman szkicując prace poszczególnych sekcyj na przyszłość i wysuwając wnioski organizacyjne. W dyskusji wypowiedzieli się red. Rolle, r. Wójcikiewicz i gen. Popowicz. Wkońcu dokonano wyboru prezydjum Komitetu, w skład którego poproszono wojewodę W. hr. Gołuchowskiego, gen. Römmla, gen. Popowicza i kom. miasta prof. dra Nadolskiego. Utworzono komitet wykonawczy z przewodn. i zastępców poszczególnych sekcyj z gen. Popowiczem na czele.

Posady nauczycielskie w gimnazjach O. S. L. W związku z komunikatem ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie wolnych stanowisk nauczycielskich w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących w Okręgu szkolnym lwowskim kuratorjum podaje do wiadomości, że do podania o nadanie posady nauczycielskiej należy dołączyć: 1) Oryginalne świadectwo dyplomu nauczycielskiego, egzaminu naukowego lub magisterjum filozofji, 2) świadectwo urodzin, 3) świadectwo obywatelstwa polskiego, 4) świadectwo moralności (o ile upłynęło pół roku od ukończenia studjów uniwersyteckich, 5) curriculum vitae.

„**Hejnał**". W dniu 4. bm. odbyło się walne zgromadzenie Lwowskiego Koła mandolinistów „Hejnał", na którem obrano nowy zarząd, w skład którego weszli p. Höflinger Tadeusz, prezes, p. Gollob Józef, wiceprezes, p. Kurtycz Mieczysław, sekr., p. Becko Michał, skarbnik, p. Pukas Adam, gospodarz, p. Wieczysty Stanisław bibljotekarz, p. Epler Adam, dyrygent, p. Miciek Mieczysław, zast. dyrygenta.

—□—



DLACZEGO tak piękna ozdoba naszego miasta, jaką jest studnia z figurą Matki Boskiej na Wałach Hetmańskich znajduje się w stanie przykrego zaniedbania, jest nieczynna i zaśmiecona, jakkolwiek we Lwowie nie brak chyba wody na stałe napełnianie tego jednego basenu?

*

DLACZEGO chodnik przy ul. Kopernika, naprzeciw pałacu Sapiehów, uszkodzony przez wóz ciężarowy jeszcze przed Świętami Wielkanocnemi, nie został do dziś dnia naprawiony?

*

DLACZEGO Magistrat nie umieści na skwerze przy ul. Akademickiej bodaj kilku ławek, by ludzie nie siadali na cokole pomnika Fredry, na stopniach Izby przem. handl. oraz na krawężnikach chodników?

Komunikaty.

Z Towarzystwa Przyjaciół Francji. W niedzielę 11. bm. obchodzi Francja uroczystość św. Joanny d-Arc jako święto narodowe. Z tego powodu odbędzie się w tym dniu o godzinie 10.30 w Bazylice archikatedralnej ob. łać. nabożeństwo pontyfikalne, na które Towarzystwo Przyjaciół Francji zaprasza, nie wątpiąc, że liczny udział w niem naszego społeczeństwa zaświadczy o naszej gorącej sympatji dla sprzymierzonego Narodu.

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że inż. Łukasz Dorosz wygłosi cykl wykładów o radjotechnice. Pierwszy wykład z powyższego cyklu pt. „Fale elektromagnetyczne" odbędzie się 10. bm., drugi pt. „Stacje radjotelegraficzne nadawcze" 12. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1. I. p.

(.) „**Moralność katolicka w życiu prywatnem i publicznem**". W sali nr. VII. Uniw. J. K. przy ul. Marszałkowskiej, wygłosi na ten temat odczyt hr. Michał Sobański, w sobotę 10. bm. o godz. 19 ej. Wstęp na salę za biletami po cenie 1 zł., dla młodzieży 50 gr., które wcześniej nabyc można w sklepie E. Hawranka, pl. Marjacki 10., a przed odczytem u wejścia do sali. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Francuskie odczyty o psychologji. Staraniem Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej i Uniwersytetu J. K. we Lwowie wygłosi p. Edward Claparede, prof. Uniwersytetu w Genewie, trzy odczyty z dziedziny psychologji w języku francuskim. Pierwszy odczyt prof. Claparede pt. „Le Sommeil. Pourquoi dormons nous?" odbędzie się w najbliższy poniedziałek, 12. bm. Dwa następne pt. „Problemes et recherches de psychologie animale" odbędą się we wtorek, 13. bm. i w środę 14. bm. Wykłady odbywać się będą w sali im. Kopernika Uniwersytetu lwowskiego (ul. Marszałkowska 1. I. p.) o godz. 19-tej (7 wiecz.). Wstęp wolny.

Zarząd Koła Buczaczan zawiadamia członków, że druga z rzędu wycieczka po Lwowie odbędzie się w niedzielę 11. bm. Zbiórka o godz. 15-tej (3-ciej) na Łozińskiego 7. W programie Panorama Racławicka. Wysoki Zamek itd.

„**Sokół-Macierz**" urządza 10. bm. „Święcone". Zgłoszenia przyjmuje **Komi-**

tet w kancelarji Sokoła przy ul. Zimorowicza 8. do piątku dnia 9. bm. godz. 9 wiecz

Lwowskie Tow. Fotograficzne. W poniedziałek 12. bm. odbędzie się w lokalu własnym L. T. F. ul. Sokoła 4. II. p. Wieczór przeźroczy dra Henryka Mikolascha „Zdjęcia zwierząt". Początek o g. 18.30.

Staraniem Koła Rodzicielskiego gimnazjum IV. im. Jana Długosza odbędzie się dnia 11. bm. o godz. 11-tej w sali kina „Lew" poranek kinowy. Wyświetlony będzie wspaniały film historyczny „Napoleon". Bilety po 1 zł. 50 gr., 1 zł. i po 50 gr. dla młodzieży szkolnej przy kasie. Dochód przeznaczony dla biednych uczniów tego Zakładu.

Poranek w kinie „Palace". Dziś w sobotę o godz. 12.15 poranek w kinie „Palace". W programie: „Cuda kinematografji" z prelekcją Józefa Mayena, oraz jako uzupełnienie doborowa komedja niewidziana we Lwowie. Ceny wstępu 1 zł. i 50 gr.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Kradzież strychowa.** Helena Batoszewkul, zam. ul. Unji Lubelskiej 11. doniosła policji, że wczoraj ze strychu skradziono jej bieliznę wartości 1000 zł.

(—) **Nowa ofiara oszustów ulicznych.** Władysław Szczęsny, zam. w Nowosiółce pow. Złoczów, zawiadomił policję, że wczoraj na ul. Snopkowskiej dwaj nieznani osobnicy w podstępny sposób sprzedali mu mosiężny łańcuszek jako złoty za dwa dolary i dwa złote, poczem zbiegli.

(—) **Krwawy napad na muzykanta.** Wczoraj wieczorem na ul. Niemcewicza niejaki Herman Rosenstrauch, monter napadł na muzykanta Władysława Jabłońskiego i po krótkiej sprzeczce pchnął go nożem dwa razy w lewą łopatkę i ucho. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiło go opiece domowej.

(—) **Jednokonny wóz najechany przez auto.** U wylotu ul. Wuleckiej i Leonardowicza Jan Lewandowski jadąc autem Nr. 7161 najechał na jednokonny wóz Ozjasza Pordesa, wskutek czego koń doznał skaleczenia głowy, a wóz uszkodzenia.

(—) **Aresztowania.** W aresztach policyjnych spoczęli wczoraj: Albin Kowalewski, służący hotelowy za kradzież naczynia stołowego na szkodę restauracji hotelu Georgea, Wasyl Kocur za kradzież kur, Jan Horodeczny za kradzież na szkodę Katarzyny Chabjowskiej. Edward Belbard za kradzież kur na szkodę nieznanej kobiety, Eljast Stein, jako poszukiwany za szereg kradzieży, Stefan Dulib i Józef Worobec za napad na fabrykę „Fabrol" przy ul. Goldmana, oraz Michał Bitura i Mozes Teichman, jako podejrzani o kradzież rewolweru.

—□—

Skarb na strychu.

CIEKAWE ODKRYCIE SŁUŻĄCEJ.

Lwów, 10. maja.

(=) **Anna Katz,** 40-letnia służąca, zajęta w Berlinie u urzędnika pocztowego **Karola Bentza,** dokonała na strychu kamienicy przy ul. **Schulhof 14**

sensacyjnego odkrycia.

Oto szukając czegoś wśród rupieci, zauważyła starą, niewielką

walizkę,

która rzucona na ziemię, wydała **metaliczny brzęk.** Zaciekawiona służąca otworzyła walizkę i znalazła w niej **sporo monet złotych** oraz wiele

pięknej biżuterji,

przedstawiającej **wcale znaczną wartość.**

O odkryciu uczciwa służąca zawiadomiła swoich państwa. Okazało się, że to matka pani domu, osoba niezmiernie skąpa, która zmarła przed dwoma laty, ukryła na strychu ów skarb, nie zdołała jednak nikogo zawiadomić o kryjówce, gdyż śmierć zaskoczyła ją niespodzianie.

Ciekawe to odkrycie wywołało w Berlinie

bardzo wielkie wrażenie.

Konfiskata 14 obrazów Milleta

NIESŁYCHANA AFERA FAŁSZERSKA W PARYŻU.

Lwów, 10. maja.

(=). Afera sfałszowanych obrazów Milleta zatacza **coraz szersze kręgi.** — Komisarz policji, któremu powierzono prowadzenie dochodzeń, odkrył u pewnego paryskiego handlarza obrazów aż **29 sfałszowanych dzieł Milleta.** — Handlarz zeznał, że otrzymał te falsyfikaty od głównego winowajcy, wnuka Milleta. Sprzedał dotąd tylko jeden za stosunkowo umiarkowaną sumę

8.000 franków.

Inny handlarz, któremu główny fałszerz, **malarz Cazean,** powierzył 17 „arcydzieł", tak się przeraził na wieść, że te obrazy są fałszywe, że wrzucił je do **Sekwany...** Policja stara się je stamtąd wydobyć...

Najwięcej falsyfikatów poszło zagranicę. We Francji nie mogli fałszerze dlatego swobodnie działać, ponieważ poważniejsi znawcy

powzięli podejrzenie

i nie chcieli przyjmować „arcydzieł" z pracowni Cazeana.

Policja m. i. stwierdziła, że muzeum w Edynburgu zapłaciło **półtora miljona franków** za obraz Milleta, który okazał się „arcydziełem"...

Tragedja ucznia.

NIEZWYKŁY STOSUNEK OJCA DO SYNA.

Lwów, 10. maja.

(=) W Wiedniu aresztowano na polecenie **50-letniego kupca, Józefa Streckera jego 17-letniego syna, Zygmunta za kradzież**

150 szylingów

na szkodę ojca. Chłopak, który z temi pieniądzmi uciekł z domu i krył się na peryferjach miasta w jakimś hoteliku, złożył charakterystyczne zeznania:

Oto ojciec jego, człowiek **nawskróś „praktyczny",** pragnął, aby syn, obdarzony wybitnemi zdolnościami,

zaprzestał studjów

i poświęcił się jakiemuś zajęciu praktycznemu. Zygmunt nie chciał się na to zgodzić i na tem tle między ojcem a synem dochodziło do

częstych konfliktów,

które napróżno starała się łagodzić matka. Wreszcie pewnego dnia brutalny ojciec **obił syna straszliwie.** Skatowany chłopak wyjął z biurka ojca 150 szylingów i — uciekł... Ojciec też nie zawahał się przed **zrobieniem doniesienia na policję.**

Dziwny zaiste stosunek ojca do syna... Na szczęście — **zupełnie wyjątkowy** i rzadko tylko spotykany.

Prośba. Osoba w starszym wieku bez zaopatrzenia, bez nikogo, inteligentna, nie mająca zawodu nie może sobie obecnie zaprącować. Chora w całem ciele na reumatyzm, skrzywienie, zapalenie stawów, kości. Chora na nerwy. Uprasza dobrotliwych o łaskawą najskromniejszą pomoc. Łaskawe zgłoszenia pod „Opuszczona". Adres w Administracji.

—o—

W żne rozporządzenie Ministra komunikacji

w sprawie mianowania lekarzy i farmaceutów na stanowiska etatowe.

Lwów, 10. maja.

Minister Komunikacji zarządził, co następuje: Lekarzy, farmaceutów i pomocniczy personel służby sanitarnej przyjmuje się do służby w charakterze pracowników kontraktowych. Czas spędzony w służbie w charakterze pracownika kontraktowego uważa się za służbę próbną. Po odbyciu służby próbnej, **trwającej najmniej 12 miesięcy,** lekarze i farmaceuci mogą być **mianowani na stanowiska etatowe,** zaś pomocniczy personel służby sanitarnej może być mianowany na stanowiska etatowe, albo zaliczony do kategorji pracowników nieetatowych.

Niedobra miłość.

Tragedja zakochanego więźnia.

Lwów, 10. maja.

(=) Oryginalnego samookaleczenia dokonał siedzący w więzieniu paryskiem niejaki **Lecombe, z zawodu włamywacz.** Z miłości do pewnej dość płochej dziewczyny zaczął

kraść,

by zaspokoić jej fantazje. Także z miłości dał sobie na piersi **wytatuować portret ukochanej.**

Gdy siedzącemu w więzieniu Lecombe'owi doniesiono, że narzeczona „wsypała" go przed policją, zrozpaczony rozbił szyby w celi i kawałkami ostrego szkła porobił

szereg cięć

na piersiach dokoła portretu i następnie **zaczął rozdzierać skórę.** Manipulację tę spostrzeżono i desperata odstawiono do szpitala.

Żądny powietrza książę.

Lwów, 10. maja.

(=) Książę rosyjski **Jerzy Imerytyński,** który od czasu przewrotu rosyjskiego mieszka zwykle w Londynie, bawił niedawno w Wiedniu i mieszkał w hotelu **„Bristol".** — Pewnego dnia zdarzył się fakt, który naraził księcia na skargę o poważne odszkodowanie. Jakkolwiek służba hotelowa kilkakrotnie zwracała księciu uwagę, żeby **nie otwierał pewnego okna,** książę to uczynił, a wówczas okno z wysokości drugiego piętra

runęło

na ulicę, raniąc dość poważnie urzędnika **Karola Brennera.** Książę oświadczył, że otworzył okno, ponieważ jest **zwolennikiem świeżego powietrza.**

Na rozprawę, która odbyła się wczoraj, książę się nie zjawił. Opuścił on bowiem po tym wypadku Austrję. Wobec tego rozprawę odroczono aż do ewentualnego powrotu księcia do Wiednia.

—o—

Wybryki poborowych.

Lwów, 10. maja.

(—) Przed Senatem pod przewod. **radcy Łyczkowskiego** stanęło wczoraj sześciu parobków ze wsi Wychopnia, obok Żółtaniec oskarżonych **o szereg zbrodni gwałtu publicznego.** Parobcy ci, a to: **Michał Haraczko, Jan Jawiński, Semen Hreczków, Michał Szary, Paweł Kaszuba i Kość Kaszuba** w czerwcu 1928 r. jako poborowi przybyli do Żółtaniec **i tam napadli szereg osób, których zmusili do stawiania im wódki i piwa. Następnie napadli na dom Sebastjana Raducha, gdzie wybili szyby, pobili do krwi zięcia Raducha, poczem zbiegli.**

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł **wyrok, zasądzający Michała Haraczkę na rok, Jana Jawińskiego na 4 miesiące, Semena Hryczkowa na 3 miesiące, Michała Szirego na 3 mies. i Kościa Kaszubę na 6 miesięcy.**

Oskarżał prokurator **Kuhn,** bronili adwokaci: **dr. Szymon Weiss i dr. Meher.** Stronę poszkodowaną zastępował adwokat **dr. Starosolski.**

—o—

Cuda nowoczesnej techniki.

Lwów, 10. maja.

(jp) Utarło się już powiedzenie „słyszy jak trawa rośnie" na określenie czegoś niemożliwego. A jednak najnowsze odkrycia pozwalają przypuszczać, że dla zmysłów naszych, uzbrojonych w odpowiednie narzędzia i ta niemożliwość stanie się dostępna.

Przypuszczenie takie nasuwa najnowsze istotnie **zadziwiające odkrycie.** Za pomocą niezmiernie czułego mikrofonu można będzie odtąd usłyszeć wyraźnie **robaka drążącego wnętrze owoców.** Aparat ten pozwoli nawet na odkrycie poczwarek we wnętrzu owoców zanim przejdą metamorfozę.

Powyższe odkrycie ma doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż za pomocą odpowiedniego aparatu będzie można przy ekspedycji owoców uniknąć sztuk robaczkiwych, a entymologowie obiecują sobie z tego także możliwość uchronienia rozszerzania za pomocą owoców tkwiących w robaczkiwych owocach zarazków.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

POD REDAKCJĄ NARCYZA SÜSSERMANNA.

POLSKA-WĘGRY.

Lwów, 10. maja.

W dniu jutrzejszym odbędą się w Budapeszcie międzypaństwowe zawody piłkarskie **Polska—Węgry o puhar dla środkowo-europejskich amatorów.**

Wcześniej niż zwykle staje w tym roku piłkarska reprezentacja nasza **w międzynarodowe szranki.** Zatwierdzenie przez P. Z. P. N. tak wczesnego — jak na nasze stosunki — terminu było **ryzykiem,** który mieć może **przykre konsekwencje.** Polski sezon piłkarski znajduje się obecnie dopiero **w trakcie rozwoju,** gracze w większości wypadków **nie osiągnęli jeszcze pełnej formy,** to też zestawienie składu nasunęło **poważne trudności.** W ostatniej chwili zaszła w dodatku konieczność zmian, ponieważ **Nawrot, Pychowski i Kotlarczyk II.** nie mogli wyjechać. W rezultacie więc skład reprezentacji, która bronić będzie jutro honoru naszego piłkarstwa, przedstawia się następująco: **Fontowicz, Martyna, Bułanow, Nowakowski, Kotlarczyk I., Mysiak, Rusinek, Kossok, Kałuża, Pazurek, Czulak.**

Wobec niewyraźnej formy **Domańskiego,** desygnacja **Fontowicza** jest zupełnie uzasadniona. **Bułanow i Martyna** dotychczas wywiązywali się bez zarzutu ze swego odpowiedzialnego zadania, to też spodziewać się należy, że **mimo słabszej formy, gracza Legji** i tym razem blok obronny **nie zawiedzie.** Żałować wypada rozbicia pomocy. **Kotlarczyk I.** jest bez konkurencji, kwestją jest, czy **Mysiak,** a przedewszystkiem **Nowakowski** potrafią dostroić się do sposobu gry wielkiego partnera. Siłą pomocy Wisły jest bowiem nietylko indywidualna wartość każdego z graczy, lecz także **doskonała współpraca trzech pomocników.**

Z największemi zastrzeżeniami spotyka się **skład napadu.** Jednym nie odpowiada wstawienie **Kałuży,** inni niezadowoleni są ze skrzydeł. Zapomina się niestety o fakcie istotnym, że poza **Kossokiem** brak w danej chwili w Polsce napastników o **wybitnej indywidualności.** Wstawienie **Kałuży** jest ryzykiem, ale bodajże ryzykiem najmniejszem. Stary **rutyniarz Cracovji** pozostał bowiem po dzień dzisiejszy **niedoścignionym kierowcą napadu,** przewyższającym **inteligencją i techniką** wszystkich nawet grubo młodszych konkurentów. O ile dopisze tylko kondycja fizyczna, Kałuża napewne nie będzie **ostatnim graczem,** zwracającym na siebie uwagę. Kalkulacja p. Lotha, polegająca na dodaniu Kałuży, **graczy fizycznie silnych, Pazurka,** oraz **Kossoka,** dysponującego w dodatku **nieprzeciętną techniką** jest **teoretycznie słuszną.** Spodziewać się należy, że lewa strona **Rusinek, Kossok, Kałuża** wypadnie nieźle, większe obawy nastręcza prawa flanka **Czulak** — jak to widzieliśmy w sobotę i niedzielę — nie znajduje się bynajmniej **w reprezentacyjnej formie,** co wpłynąć może ujemnie również na **Pazurka** i tak dziś nienajlepszego.

Pamiętać należy, że zawody odbywają się **w Budapeszcie,** a więc na terenie **niebezpiecznym,** ze względu na **szowinizm publiczności,** biorącej przez cały ciąg zawodów żywy udział w wypadkach toczących się na boisku. Pozatem dnia 11. maja nastroje patrjotyczne osiągną **punkt kulminacyjny,** ze względu na finałowe spotkanie **Włochy-Węgry o puhar Europy,** które odbędzie się **bezpośrednio po meczu amatorów z Polską.** W rezultacie więc oczekuje reprezentantów naszych **ciężkie zadanie,** tembardziej, że amatorzy węgierscy znajdują się **w doskonałej formie.** Świadczą o tem przynajmniej wyniki osiągane w walkach **z czołowymi zespołami zawodowymi.**

W konkurencji o puhar środkowo-europejskich amatorów zajmuje **Polska pierwsze miejsce,** osiągnąwszy w trzech spotkaniach **pięć punktów,** oraz stos. bramek **10:4,** na drugiem miejscu znajduje się **Austrja** 3 gry, 4 pkt., stos. bramek 7:5, 3) **Czechosłowacja** 3 gry, 3 pkt., stos. br. 5:6, 4) **Węgry** 3 gry, 0 pkt., stos. bramek 3:10.

Dzień P. Z. P. N.

Lwów, 10. maja.

Na 11. maja zapowiedzianą była wizyta **reprezentacji Lwowa w Czerniowcach,** gdzie miała rozegrać z okazji święta państwowego Rumunji **dwa spotkania międzymiastowe.** Plan ten zarówno sportowo jak i materjalnie dla okręgu lwowskiego **nader korzystny,** nie doszedł do skutku z powodu **sprzeciwu P. Z. P. N-u,** który **mszcząc się za męskie stanowisko LZOPN-u wobec dyletanckich zarządzeń naczelnej magistratury,** uważał za stosowne **odmówić swego placet.** Zaznaczyć wypada, że argumenty, jakoby wyjazd reprezentacji Lwowa połączony był ze szkodą materjalną PZPN-u, czerpiącego dochody właśnie z imprez 11 bm., były **nieistotne** ze względu na zapewnienie lwowskiego Związku, że dostarczy do kasy PZPN-u **tę samą kwotę, co w roku ubiegłym.** Ponieważ jednak dla rzeczowych wywodów **warszawscy możnowładcy,** kierujący się własnemi **prawami, nie mają zrozumienia,** więc też w rezultacie **Lwów nie pojechał do Czerniowiec,** natomiast publiczność lwowska uszczęśliwiona zostanie kilkoma imprezami.

Zacznie się już **rano na boisku Świtezi** zawodami **Rekordu z Zenitem i Białego Orła ze Świtezią,** oraz **Ukrainy z Visem na boisku Ukrainy.** Punktem kulminacyjnym będą **popołudniowe spotkania Czarnych z Hasmoneą,** oraz **Pogoni z Lechją.** Podwójne te zawody rozpoczną się już o godz. **15-tej na boisku Czarnych.**

Czarni mają podobno zamiar wypróbować **szereg młodych sił** w napadzie, w którym debiutować będzie pozatem **Kcch.** Zawody więc już choćby z tego względu zapowiadają się ciekawie. **Pogoń wystąpi bez Kuchara, z Czyżewiczem** na środku pomocy, oraz **Jerzewskim** w obronie. Obydwa spotkania mają wszelkie dane, by zainteresować sportową publiczność.

Niedzielny bieg.

Lwów, 10. maja.

Zapowiedziany przed kilkoma tygodniami **doroczny bieg „Wieku Nowego“** nie doszedł do skutku z powodu **niedogodnych warunków atmosferycznych.** Termin wyznaczono zatem na **11. bm.,** który przy pechu fundatorów przynieść może **znów niepogodę,** towarzyszącą stale wiosennym biegom. — Może to spowodować **dalsze komplikacje,** gdyż konsekwentnie już wypadnie i tym razem **sprzeciwić się przeprowadzeniu imprezy.**

Miejmy jednak nadzieję, że do tego **nie dojdzie** i zebrani na boisku Pogoni biegacze w liczbie **ponad 100,** tym razem ruszą ze startu **punktualnie o g. 10-tej.** Bieg odbywa się **w kilku grupach,** przyczem senjorzy mają do pokonania przestrzeń **5 klm.,** junjorzy **3 km.,** a panie **1 km.**

Bieg zapowiada się **interesująco** ze względu **na nieobecność faworyta Sawaryna,** który uczestniczyć będzie w dniu tym podobno **w biegu krakowskim „Kurjerka“** jako obrońca zdobytej w ub. roku trofei.

Na kortach tennisowych.

OKRĘGOWY TURNIEJ L. K. T.

Lwów, 10. maja.

Sezon tennisowy rozwija się w całej pełni. Na kortach wre już od wielu dni **intensywny ruch i życie.** Mimo, iż liczba ich wzrasta z roku na rok wciąż jeszcze daje się odczuć **ciasnota,** szczególnie w **godzinach popołudniowych.** Popularyzacja tennisu ma swoje **złe i dobre strony.** Zapewnia ona wprawdzie sportowi temu **stały dopływ nowych sił,** ale też przez zbyt wielkie rozdrobnienie uniemożliwia powołanym do tego organizacjom sportowym odpowiednią **kontrolę oraz obserwację narybku.** Tem może przedewszystkiem należałoby sobie tłumaczyć **stagnację,** gdy chodzi **o rozwój jakościowy.** Młodzi tenniściści czy tennisistki, kryjąc się po najrozmaitszych **prywatnych kortach,** marnują niejednokrotnie **pierwszorzędny talent,** który przy odpowiedniej opiece doprowadziłby do **wielkich rezultatów.** Trudno w danym wypadku winić młodzież, należałoby raczej wytknąć powołanym klubom sportowym **fałszywą politykę,** polegającą na **zasklepianiu się w ekskluzywnych kastach,** które doprowadzają naturalnie, wskutek braku dopływu młodej krwi, **do uwiądu starczego.**

Ub. niedzieli zorganizowany został we Lwowie **Okręgowy Związek Tennisowy.** Zadaniem jego jest opieka i kierownictwo klubami, operującemi na terenie trzech województw **wschodniej Małopolski.** Praca nietylko ciężka, ale i **wdzięczna,** o ile zostanie **odpowiednio ujęta.** Doświadczenia nabyte w pokrewnych dziedzinach sportu pouczają nas, że tego rodzaju instytucje niestety przeważnie przemieniają się w zwykły **organ administracyjny,** względnie stają się terenem zaciekłych międzyklubowych **walk o mandaty i rzekomą władzę.** Chcielibyśmy, by Lwowski Okręgowy Związek Tennisowy był pod tym względem **wyjątkiem,** by zadanie swe pojął szerzej, pozostawiając czynności administracyjne na dalszym miejscu zajął się **przedewszystkiem opracowaniem i przeprowadzeniem planu wyszkolenia młodych rezerw.** Materjału do zbożnej pracy **nie zabraknie,** byle tylko znalazły się chęci, a wśród klubów **zrozumienie,** że uporczywe trwanie przy **nieproduktywnym systemie obecnym** doprowadzi do zupełnego zaniku znaczenia lwowskiego tennisu **na ogólnopaństwowej arenie.**

Serję turniejów

wiosennych rozpoczyna **L. K. T.** „Okręgowym Turniejem Tennisowym“, który odbędzie się w czasie **od 27. maja do 1. czerwca.** Rozegrane zostaną: gra pojedyncza pań, gra poj. panów, gra podwójna panów, gra podwójna pań, gra podwójna mieszana, gra pojedyncza juniorek do lat 18, gra pojedyncza juniorów do lat 18.

Program jak widać **wyczerpujący,** przewiduje poza zwykłymi punktami tym razem również **konkurencje juniorek i juniorów.** Młodym adeptom rakiety nadarzy się zatem sposobność wykazania swych umiejętności i postępów. Chcielibyśmy jednak, by w przyszłości zajęły tego rodzaju konkurencje **stałe miejsce w programach turniejowych.** Pozatym z wdzięcznem przyjęciem spotkałby się napewno **specjalny turniej dla nowicjuszy,** przy **uproszczonych warunkach.** Masowa rewja młodych tennisistów płci obojga pozwoliłaby odkryć może **niejeden talent.**

Termin zgłoszeń do turnieju L. K. T. mija dnia 25. b. m.

ROZMAITOŚCI.

Dyskwalifikacja Prassa gracza Pogoni przez WG. i D. LZOPN-u na przeciąg czterech tygodni wywołała w lwowskich sferach sportowych małe larum. Zaczęto już nawet obliczać, jak przedstawiać się będzie ligowa tabela po odebraniu Pogoni punktu zdobytego na Wiśle, z powodu udziału zdyskwalifikowanego gracza. Rachuby te mają tylko jeden nieznaczny błąd. Dyskwalifikacja spotkała bowiem nie Prassa z ligowej, lecz młodszego jego brata z trzeciej drużyny, grającego również na pozycji prawoskrzydłowego. Prass „ligowy“ grał w pamiętnym owym dniu w Warszawie przeciw Polonji.

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika samborska.

(Od naszego korespondenta.)

Sambor, w maju.

Pierwszy prokurator przy tut. Sądzie Okręgowym, p. Stanisław Błoński, przeniesiony został na wyższe stanowisko prokuratora przy Sądzie Najwyższym w Warszawie. Przez krótki stosunkowo czas swego urzędowania w Samborze p. prokurator Stanisław Błoński dał się poznać nie tylko jako sumienny i wybitny prawnik, ale również jako taktowny, spokojny i sprężysty urzędnik i z tego powodu zaskarbił sobie sympatję nie tylko całej palestry i kolegów, lecz także i podwładnych urzędników. Wytężającą i sumienną pracą umiał p. prokurator Błoński w krótkim czasie oczyścić tutejszą Prokuraturę z mo rza zaległości co w okresie wprowadzenia nowej procedury i wzmożonych agend prokuratorskich było rzeczą niełatwą. W stosunku do stron i palestry zawsze uprzejmy, pełen taktu i umiaru starał się p. prokurator Błonski połączyć obowiązki sumiennego sędziego i obywatela, a niejednokrotnie z ust jego słyszeliśmy i cieplejsze dla oskarżonego słowa, o ile sprawa tego wymagała, a których to słów od wielu lat nie słyszeliśmy z ust jego zbyt biurokratycznych poprzedników. To też odejściu p. prok. Stanisława Błońskiego z naszego miasta towarzyszy szczery i niekłamany żal wszystkich sfer, że utraciliśmy wybitnego prawnika, autora komentarza nowej procedury, doskonałego mówcę i tęgiego acz skromnego urzędnika, któremu w dalszej karjerze życzymy tych dowodów sympatji i uznania, jakimi cieszył się w naszem mieście.

Kronika brzeżańska.

(Od naszego korespondenta.)

Brzeżany, w maju.

Dwie uroczystości. Jak wiadomo przygotowują się Brzeżany w lecie do dwóch uroczystości: 400-lecia założenia miasta i 125-lecia założenia Gimnazjum. Program obchodu jest następujący: dnia 28. czerwca br. godz. 13: Sniadanie wspólne dla zamiejscowych wcześniej przybyłych Uczestników Zjazdu, godz. 17.30 Oddanie hołdu pamięci zmarłych Profesorów i Uczniów Gimnazjum — na cmentarzu miejscowym, godz. 20.30 Iluminacja miasta i capstrzyk młodzieży szkolnej, godz. 21.30 Uroczysta Akademja w gmachu „Sokoła". — Dnia 29. czerwca br. godz. 7.30 Zbiórka Wychowanków w gmachu Gimnazjum według klas i odczytanie katalogów, godz. 8.30 Pochód na miejsca nabożeństw, godz. 9 Msza św. polowa rz.-kat. i gr.-kat. i nabożeństwo w synagodze, godz. 10 Odsłonięcie tablicy jubileuszowej Miasta, godz. 12 Uroczysta Akademja w gmachu Gimnazjum, godz. 13.30 Wspólny obiad Uczestników Zjazdu, g. 16 Festyn, godz. 21 Raut. Karty uczestnictwa, uprawniające do korzystania z kwater i do udziału we wszystkich punktach programu obchodu, wydaje sekretarjat Magistratu miasta Brzeżan w cenie po 25 zł. od osoby, członkowie rodzin Uczestników Zjazdu i Młodzież Akademicka płacą na kartę uczestnictwa po 10 zł.

Wieści z Bełżca.

(Od naszego korespondenta.)

Bełzec, w maju.

Kłopoty z torem kolejowym. Bełzec, wieś, licząca 3500 mieszkańców, ma tor kolejowy w ten sposób poprowadzony, że oddziela domostwa mieszczan od ich gruntów. Z inicjatywy przybyłego tu na stałe z Ameryki p. Pępiaka, komitet obywatelski, do którego należą pp. Błogowski, Ostrowski, Rudziński, Skiba i Gmoch, zwrócił się do władz kolejowych z prośbą o przełożenie toru. Władze odnoszą się do tej sprawy życzliwie, brak jednak chwilowo funduszów.

Szkoła przemysłowa. Ten sam komitet zabiega o budowę w Bełzcu szkoły przemysłowej, przy pomocy której młodzież miejscowa mogłaby znaleść uczciwą pracę. Na cele szkoły p. Wawrzyniec Pępiak darował morg ziemi. Bełzec jest jednak tak niezamożną gminą, że założenie szkoły przemysłowej przechodzi siły finansowe gminy. Pomócby tu mógł dużo Wydział powiatowy, a jeszcze więcej odnośne ministerstwa. W Bełzcu samym jest tyle młodzieży chcącej się poświęcić rzemiosłu, że można spodziewać się przepełnienia już w pierwszym roku istnienia szkoły. Równocześnie jest to rzeczą pocieszającą, że właśnie nie czynniki obce, ale miejscowe mieszczaństwo myśli o przyszłości swoich dzieci, a widzi ją w wykształceniu praktycznem i zawodowem.

Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w maju.

(l) **Nowy Zarząd Koła T. S. L.** wyznaczyło na walnem zebraniu w Tarnopolu dnia 30. kwietnia w następującym składzie: Prezes: Thienel Franciszek, zást. przew.: Schweizer Kazimierz, sekretarz Joch Antoni, zast. sekr.: Kaczkowski Edmund, skarbnik: Tenenbaum Józef, zastępca skarbnika: Skrabut Kazimierz. Czł. wydziału: Bauer Jan, Bauer Michał, Czabanowski Józef, Filipczak Bronisław, Hołubowicz Leopold, Dr. Heilpern Adam, Kirchner Zdzisław, Leszczyński Tadeusz, Inż. Lipa Jarosław, Dr. Lenkiewicz Włodzimierz, Leśniakowski Włodzimierz, Litwinówna Marja, Dr. Mantel Rudolf, Malicki Tomasz, Mazur Wawrzyniec, Piekarski Wacław, Pytel Dominik, Inż. Sawicki Bronisław, Sawicki Jan Stanisław, Szołajski Stanisław, Ks. Ufryjewicz Szczepan, Voglowa Zofja, Zubik Marjan, Zyborski Wacław.

Wieści z Łańcuta.

(Od naszego korespondenta.)

Łańcut, w maju.

Uroczystość 3 Maja w Albigowej. Życie społeczne w tutejszym powiecie dzięki staraniom czynników miejscowych i poparciu star. Chrzanowskiego, pulsuje żywem tętnem. Dowodzi tego uroczystość 3 Maja, urządzoan w miejscowości Albigowa. W uroczystości wziął udział miejscowy oddział Zw. Strzeleckiego, posiadający znaczną liczbę członków, Szkoła gospodyń wiejskich, Straż pożarna oraz szkoły i stowarzyszenia młodzieży. Wymienione stowarzyszenia oraz liczne zastępy ludności miejscowej udały się rano dnia 3 maja w zorganizowanym pochodzie na uroczyste nabożeństwo do kościoła. Przed wyruszeniem pochodu jeden z organizatorów obchodu wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Po nabożeństwie proboszcz miejscowy wygłosił podniosłe kazanie.

Dnia 4. maja, w dalszym ciągu uroczystości, odbyły się zowody sportowe i strzeleckie pod kierunkiem komdta pow. P. W. por. Krzaczkowskiego i komdta Zw. Strzeleckiego, Januszewskiego, poczem nastąpiło rozdanie nagród najlepszym zawodnikom. Obchód zakończył się wyświetlaniem w Domu Ludowym obrazów, przedstawiających bogactwa naturalne Polski i sceny z Watykanu. — Projekcje te wzbudziły duże zainteresowanie miejscowej ludności i należy się wdzięczność tym czynnikom, które przyczyniły się do zakupienia filmów i lampy projekcyjnej, co w życiu kulturalnem miejscowem posiada wielkie znaczenie.



Działalność polskich kolei

wedug danych za luty b r.

Lwów, 10. maja.

Przewóz podróżnych w lutym r. b. wykazał w ogóle zmniejszenie w związku z pogorszeniem ogólnej konjunktury gospodarczej i przemysłowej i osiągnął zaledwie 11.064.774. osób, co w porównaniu ze styczniem r. b. daje zmniejszenie o 9.9 proc. — Porównanie z lutym ubiegłego roku **wykazuje wprawdzie zwiększenie o 12 procent,** nie jest to jednak miarodajne, gdyż w lutym ub roku wskutek niebywałych mrozów i zamieci śnieżnych ruch podróżnych **był wyjątkowo bardzo słaby.** Natomiast w stosunku do lutego 1928 r. luty r. b. zamiast normalnego wzrostu **wykazuje zmniejszenie przewozu podróżnych o 4.5 proc.** — Także zaludnienie dodatkowych pociągów do Zakopanego, Krynicy, Wisły i Worochty, uruchomionych dla podtrzymania ruchu turystycznego i sportowego, **było bardzo słabe.**

O wiele znaczniejsze zmniejszenie się przewozów w związku z ogólną depresją gospodarczą nastąpiło w ruchu towarowym. W lutym r. b. przewiozły koleje polskie, w ogóle nieco ponad 5 miljonów tonn ładunków co w porównaniu ze styczniem r. b. wykazuje zmniejszenie o 25 proc., a nawet w porównaniu z lutym, ubiegłego roku, w którym wobec stosunków atmosferycznych przewozy uległy wogóle wstrzymaniu, luty roku bieżącego daje jeszcze zmniejszenie przewozów o 12 proc. — W stosunku do lutego 1928 r. zmniejszyły się przewozy towarowe o 25 procent.

Trudności w ruchu towarowym, które wpłynęłyby ujemnie na sprawność ruchu towarowego na polskich kolejach, w miesiącu lutym r. b. nie było.

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 9. maja.

Na giełdzie pieniężnej obroty liczniejsze, tendencja ożywiona, usposobienie żywsze.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 9. maja.

Na giełdzie zbożowej zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych, tendencja zniżkowa, usposobienie mdłe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9. maja. (PAT.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 112, 5 proc. pożyczka dolarowa 68, 5 proc. pożyczka kolejowa 1926 51.75, 5 proc. pożyczka dolarowa 1920 78, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje B. Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83.25.

Waluty i dewizy: Belgja 124.13, Gdańsk 172.77, Holandja 357.98, Londyn 43.21.50 N. Jork 8.88.7, Paryż 3.90, Praga 26.36, N. Jork telegr. 8.89.9, Szwajcarja 172.28, Wiedeń 125.46, Włochy 46.66, Berlin 212.78.50, Bank Handlowy Warsz. b. kup. 1929, Bank Polski 173.50, Bank Zw. Sp. Zarobk. 72.50, Warsz. Tow. F. Cukr. 37, Węgiel 50.75, Lilpop 28.75, Modrzejów 12.50, Ostrowiec B 62, Rudzki 24.50, Starachowice 20.50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 9. maja. (PAT). Amsterdam 284.82, Belgrad 12.51, Berlin 168.90, Bruksela 98.7, Budapeszt 123.75, Bukareszt 4.20, Kopenhaga 189.30, Londyn 34.40, Madryt 86.70, Medjolan 37.12, Nowy Jork 707.75, Sofja 5.12 trzy czwarte, Stokholm 189.95, Warszawa 79.61¼, Zurych 137.02. Amerykańskie 704.75, Niemieckie 168.65, Włoskie 37.15, Jugosłowiańskie 12.45, Szwajcarskie 136.67, Czeskie 20.92 trzy czwarte, Węgierskie 124, Renta lutowa 185, Dunaj, Sawa, Adria 94.15, Losy tureckie 22.25, Bankverein Wien 18.50, Credit Oesterreich 51. Escompte Niederoester. 169.75, Laenderbank 27.25, Merkurbank 20.50, Nationalbank Oester. 317, Zivnostenska 96.75, Dunaj Sawa Södbahn 13.90, Lwów-Czerniowce 46.50, Portlandcement 93.60, Połdihütte 147.25, Rima 89.10, Zieleniewski 43. Karpaty 4.62, Alpiny 31, Berg und Hütten 793.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 9. maja. (PAT.) Paryż 20.25 i pół, Londyn 25.07 i siedm ósmych, N. Jork 5.16.35. Bruksela 72.07 50, Włochy 27.07. Hiszpanja 63.25, Amsterdam 207.75 Berlin 123.22.50, Wiedeń 72.83, Sztockholm 138.65, Oslo 138.10, Kopenhaga 138.10, Sofja 3.74, Praga 15.29.50, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.2350, Białogród 9.12.50, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.07, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 200.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 9. maja. (PAT.) N. Jork 485.84, Paryż 123.87, Berlin 20.36.25, Montreal 487.68, Hiszpanja 39.83, Amsterdam 12.07 i trzy ósme, Bruksela 34.82.25, Włochy 92.68, Szwajcarja 25.08 i trzy czwarte Kopenhaga 18.16 i trzy ósme, Sztockholm 18.10 i siedm ósmych, Oslo 18.16, Helsingfors 192.97, Praga 163.97, Budapeszt 27.80, Belgrad 274.75, Sofja 670.50, Rumunja 817.75, Lisbona 108.25, Konstantynopol 1025, Ateny 375, Wiedeń 34.45, Warszawa 43.35.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 9. maja. (PAT.) Londyn 123.87 N. Jork 25.46, Bruksela 355.75, Hiszpanja 310.75, Włochy 133.65, Szwajcarja 493.75, Kopenhaga 682, Amsterdam 1025.75, Oslo 682.25, Sztockholm 684, Praga 75.50, Rumunja 15.15, Wiedeń 359.25, Berlin 608.25.

OBROTY PI[illegible]

Lwów, 10. maja.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.89.00—8.89.50, dolary kanad. 8.80.00—8.80.50, 8.89.00, dolary kanad. 8.79.50—8.89.00, kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, fr. franc. 0.34.80—0.35.00, fr. szwajc. 1.72.00—1.73.00, funty 43.10—43.70, czerwieńce 13.50—14.00, leje 0.05.25—0.05.50, szylingi 125.50—126.00.

ZŁOTO: 20 kor. 35.60—36.20, 20 fr. 34.25—34.50, 10 rubli 46.00—46.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.52.00—0.52.50, 5 kor. austr. 2.75.00—2.80.00, floreny 1.38.00—1.40.00, ruble 2.20—2.30, kopiej-

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Sobota, dnia 10. maja.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.45 Audycja dla dzieci i młodzieży: „Wichurek w smoczej jamie" pióra Bronisława Dąbrowskiego, w wykonaniu art. dram. 18.45 Rozmaitości, komunikaty, oraz koncert płyt gramofonowych 19.25 „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. Dr. Jan Reguła, wicesekr. U. J. — transm. z Krakowa 19.58 Sygnał czasu 20.00 Feljeton: Tadeusz Szczeteski: „Szlakiem Odyssa". (Wrażenia z podróży afrykańskiej) transmisja z Warszawy, 20.15 Transmisja z Warszawy: koncert laureatów Budapeszteńskiej Akademji Muzycznej. Wykonawcy: Alicja Tracaes skrz. i Ludwik Hiezmlich fort. 1l) D. Scarlatti: 3 sonaty C-dur, E-dur, G-dur, wyk. p. Kentner, 2) K. Goldmark: Koncert skrz. A-moll a) Allegro moderato b) Andante, c) Moderato, Allegro wyk. p. Takacs, 3) Fr. Liszt: Sonata H-moll odegra p. Kentner, II a) J. S. Bach: Preludjum E-dur, b) J. Hubay: 1) Chanson d' amour, 2) Prząśniczki (Les Fileuses), c) N. Zsolt: Walc Kaprys wyk. p. Takacs, 5 a) B. Bartok: 2 tańce, b) E. Dohnanyi: Etiuda F-moll, c) Fr. Liszt: 1) Feux follets (Błędne ogniki), 2) XIV Rapsodja wyk. p. Kentner 22.00 Transmisja z Warszawy: Feljeton: Mieczysław Gruszecki „Niepoprawny Aloizy" (humoreska) 22.15—23.00 Transmisja komunikatów z Warszawy oraz „Ostatnia Fala" 23.00—24.00 Muzyka taneczna z Bagateli.

WARSZAWA 12.10 Muz. z płyt gram. **LIPSK** 16.30 Muz. operetkowa 19.35 Koncert radjoork. **LONDYN** 20.45 Konc. Twa Muz. „Symphonic Players" **KRÓLEWIEC** 19.35 Dr. Leckzyk: „Traktat polsko-niemiecki" **KOPENHAGA** 20.00 Utw. Olferta Jesperseni **TURYN** 20.30 Transm. Opery **WROCŁAW** 21.20 Da capo. Przeboje wieczoru **SZTUTGART** 19.30 Konc. ork. filh. **HAMBURG** 17.30 Fragmenty z opery: „Nocleg w Granadzie" Kreutzera **FRANKFURT** 22.0 Muz. saksofonowa **BERLIN** 20.30 Wesoły wieczór **RZYM** 21.02 Transm. Opery **LANGENBERG** 20.00 Wesoły wieczór **PRAGA** 21.00 Konc. popul. **MEDJOLAN** 20.30 Transm. Opery **WIEDEŃ** 17.25 Muz. kamer. 19.00 **Aka-**

...uczenia ku czci Walthera von der Vogelweide 21.00 „Dorothea" — operetka Offenbacha **MONACHJUM** 19.45 Wielki konc. Norymberskiego Chóru Madrygałowego i Ork. kamer. **BUDAPESZT** 17.30 Ork. wojsk. 19.30 Słuchowisko **PARYŻ** 22.30 Wieczór mieszany.

Niedziela 11. maja.

WARSZAWA 16.55 Płyty gram. **HELSINGFORS** 17.30 Karin von Mickwitz, recital fort. **LIPSK** 12.00 Konc. lipskiej ork. symf. 20.00 „Trubadur" — opera Verdiego **LONDYN** 16.00 Kantata kościelna 22.05 Konc. utw. Elgara **KRÓLEWIEC** 20.00 „Trubadur" — opera Verdiego **BRATISLAVA** 19.30 „Marta" opera Flotowa **HAMBURG** 21.30 Pieśniarze ulicy **FRANKFURT** 119.30 Recital wiolonczel. Rudolfa Hindemitha **BERN** 21.00 Pieśni japońskie **STOCKOLM** 22.00 „Mignion" — opera Thomasa **LANGENBERG** 20.00 „Hoheit tanzt Walzer" — operetka Leo Aschera **OSLO** 22.00 Recital fort. Waldemara Alme **MEDJOLAN** 20.30 „Nowa kochanka" — operetka Ostaliego **BRUKSELA** 21.15 Muz. kamer. **WIEDEŃ** 11.00 Konc. Wied. Ork. Symf. pod dyr. prof. Konratha 15.00 Śpiew chóralny 19.00 Muz. kamer. 20.05 „Pension Schoeller" — farsa Carla Laufsa **MONACHJUM** 20.00 „Księżniczka dolarów" — operetka Leo Falla **BUDAPESZT** 17.30 Konc. muz. lekkiej 20.00 Słuchowisko **PARYŻ** 21.00 Koncert **HILVERSUM** 20.55 Konc. symf.

OGŁOSZENIA

Do kina „PALACE"
za darmo
mogą dziś pójść:

TOMASZEWSKI JÓZEF, Grunwaldzka l. 12.
URBAN LEON, Grunwaldzka 10.
PROBROWSKA JÓZEFA, Krynica.
JOBKO A., Dubno.
QUICHIMOWSKA ZOFJA, Tarnowskiego 18.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

PENSJONATY LETNISKA

Niemirów-Zdrój

Pierwszorzędny wytworny pensjonat

SANATO

w uroczem położeniu, poleca piękne słoneczne pokoje z balkonami, holl telef. międzymiastowy, fortepian, bibljoteka, kort tennisowy, łazienka, bieżąca ciepła i zimna woda. Kuchnia pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza — Osobny stół dla djabetyków. — Zamówienia przyjmuje Zarząd do 16. maja, Lwów, ul. Czarneckiego l. 3 mieszkanie 5 od 3—6-tej, po 16. maja w Niemirowie. Ceny przystępne. Prospekty na żądanie. 4362-6

JAREMCZE „Kamień Dobosza" willa „Słoneczna" położona nad Prutem — cała w słońcu poleca pokoje z całem utrzymaniem od 15. maja przez czerwiec i wrzesień 7—9 zł. dziennie. 4511-10

W BRZUCHOWICACH dwa mieszkania po 3 pokoje z kuchnią i werandą lub cała willa na sezon lub cały rok do wynajęcia. Wiadomość: Lwów, Telefon 62—85 między 2—4. 4534

DLA LETNIKÓW! Podleśniów. Willa „Nadzieja" nad Prutem. Pokoje z utrzymaniem lub bez od 1. lipca do wynajęcia. Stacja w miejscu między Mikuliczynem a Tatarowem. Wzniesienie 650 m. Dokoła góry okryte lasami szpilkowemi, Chomiak, Syniak. Leśniów, Grobla, Jawornik. Zgłoszenia: Jan Topolnicki, Urząd Skarbowy Tarnopol. 4539-3

ZA POŻYCZENIE jednego tysiąca złp. daję 3 tygodnie mieszkanie z utrzymaniem w pierwszorzędnej willi w Truskawcu. Wiadomość Listopada l. 5. II. p. Makowska, od godz. 4—5. 4551-2

LETNISKO w górach obok Sianek, od maja do końca sierpnia, dziennie 5.50. Zenobja Biłasowa, Libuchora, Wysocko wyżne. 4478-2

KRYNICA. Pokoje słoneczne, pięknie położone, w pobliżu łazienek do wynajęcia. Willa „Zdzisława". 4445-3

MORSZYN, willa „Krakowianka" wygodne, słoneczne pokoje oraz pierwszorzędna kuchnia djetetyczna. Od osoby 10 zł. dziennie. 4383-3

ZAKOPANE willa „Wiktorja" na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 8501

JADALNIE, Sypialnie, Salonowe, biurowe, kuchenne, solidne poleca Spółka Rzemiosł Krajowych, Lwów, pl. Halicki 10. w podwórzu. 4528-5

NAUKA i WYCHOWANIE

NIEMKA rodowita z pierwszorzędnemi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość „Dla Ling". 4477-2

DLA WSZYSTKICH! Konc. Kurs Handlowy Jana Prokesza w Lisku wyucza listownie pod gwarancją, zapewniając wielodziedzinną samodzielność buchalterji, korespondencji, rachunków kupieckich, nauki o handlu i wekslach, stenografji. Po ukończeniu świadectwo. Żądać prospektów! 4386-4

KORESPONDENCJA

K. M. W mieszkaniu Twojem jesteś zawsze i stale. Przykro mi tylko, że nie napisałaś do mnie, jak o to prosiłem. Czemu? Jestem zawsze ten sam. 4517

MATRYMONIALNE

DLA SOLIDNEGO wdowca urzędnika szukam żony. Panią starszą, niebiedną, z małym domkiem. Zgłoszenia do Administracji pod „Tylko Ty". 4475-3

POSADY WOLNE

AKWIZYTORA-SPRZEDAWCY samochodów wprowadzonej marki poszukuje się dla Lwowa i prowincji. Zgłoszenia pod „Automobile". 4378-5

POSADY POSZUKIWANE

BUFETOWIEC z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zdolny w urządzaniu wykwintnych bufetów warszawskich. Zgł. do Adm. „Bufetowiec". 4524-2

JAZZBANDZISTA-AKADEMIK, rutynowany, kuplecista, śpiew, humor, wolny od 15. maja, szuka zajęcia. Zgłoszenia do Administr. pod „Jazz-akad." 4523-2

BUFETOWIEC zdolny i solidny poszukuje posady stałej lub sezonowej. Kossowski, Lwów, Chodorowskiego 10, II. p. 4480-3

TECHNIK-DENT. sam pracujący z 9-cio letnią praktyką poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgł. do adm. „Laborant". 4399

MIESZKANIA i SKLEPY

GARAŻE tylko dla prywatnych zaraz do wynajęcia, Listopada 33. 4521-3

2 POKOJE, komfort, ul. Grochowska do wynajęcia zaraz. Wiadomość ul. Na Bajki 27., dozorca wskaże. 4430-2

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem, oświetleniem, wynajmie właścicielka Snopkowska 33. 4541-2

KUPNO i SPRZEDAŻ

WILLA przy ulicy Listopada z wolnem sześcio-pokojowem mieszkaniem, pełny komfort, ogród, sad, cena 8.000 dolarów sprzeda Firma „Kontrakt", Batorego 36. Telefon 76—46. 4510-3

SPRZEDAM sklep z towarami w dobrym miejscu ul. Potockiego 111. Grohowska. 4503-3

LODOWNIE, konserwatory sprzedaje Fabryka beczek Różyckiego, Lwów, Wołyńska 8. 4492-2

PARCELA słoneczna obok Zamku, strona Zniesienia sprzeda 100 sągów za 600 dolarów Różycki, Wołyńska 8. 4492-2

SPRZEDAM samochód cztero-osobowy po generalnym remoncie okazyjnie. Wiadomość „Lumen", Marjacki 4. 4464-2

LETNISKOM, Zakładom kąpielowym, sklepom restauracjom daje wszelkie towary, wódki, wina, delikatesy i korzenne w komis. Jasnogórski, Janowska 4. 4435-3

PARCELĘ zbocze, ul. 22. stycznia, 5 m. od tramwaju sprzedam. Obertyńska 8. m. 6. 4377-3

PARCELA dwufrontowa, słoneczna, 214 sążni, materjał budowlany, okolica Listopada, przy tramwaju, pełny komfort, z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Zgłoszenia do Admin. „Gazety Porannej" pod „Gotówka". 4358-3

SPRZEDAM dom, ogród, front 57 m., Pijarów 64. 3893-5

NAJGUSTOWNIEJSZA garderoba dziecięca „SPORT" tylko plac Halicki 3 4251-5

PŁASZCZYKI dla dzieci „SPORT" tylko plac Halicki 3. 4251-5

PENSJONATY! Kołdra 18 zł., materace 30.—, poduszka 18.—, prześcieradło kopertowe 13.—, na łóżko 6 zł. poleca Drzała, Lwów, Chorążczyzna 5, obok Kina „Apollo". 4201-10

SZPARAGI co dzień świeżo cięte, sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. Od godziny 16—18 z wyjątkiem świąt i niedzieli. 4183-15

LODOWNIE „Eskimos" pokojowe, restauracyjne, patentowana izolacja korkowa, Rentschner, Legjonów 37. 3807-10

PIĘKNY rasowy chart rosyjski do odstąpienia, telefon 12.07. 4546-3

KUPIĘ kamienicę we Lwowie. Wkład gotówką 4.000 dolarów. Zgłoszenia: Krasucka Rafaela, Sanok poste restante. 4536-3

RÓŻNE

NIEMIRÓW-ZDRÓJ. Pensjonat do wydzierżawienia Polakowi (ce). Zgłoszenia: ul. Łyczakowska 24 a, II. p. drzwi 6. 4515-2

TOPOLNICKA, Pasaż Mikolascha, I. piętro, poleca kapelusze modele. Przerabia podług modeli paryskich. 4414-6

UNIEWAŻNIAM indeks prawniczy na nazwisko Kościówko Stanisław. 4472-3

STANOWISKO i dobrobyt możesz osiągnąć kupując los 1. kl. Lot Państwowej za 10 zł. w kolekturze Józefa Hławskiego, Sosnowiec, 3-go Maja 23. — Zamów — zapłacisz po otrzymaniu losu. 37547

ZBYTECZNY przyjazd do Warszawy. Biuro Gabrjela Krewera, Warszawa, Marszałkowska 139, załatwia sprawy w zakresie biura w Ministerstwach, sądach i innych. Poszukiwanie rodzin: Opłata 10 złotych. PKO. 20359. Poszukuję przedstawicielstwa. 4046-7

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Drohobycz. Jasiński Andrzej. 4525

ODDAM za swoje dziecko zdrowe i ładne, chłopczyka 10-miesięcznego. Wiadomość w przytułku Wronowskich 2. 4485-3

DWÓCH panów samotnych, niezależnych poszukuje w celu spędzenia wolnych wieczorów, względnie niedziel i świąt (wycieczki samochodowe Week-end), dwie inteligentne młode, sympatyczne panie. Zgłoszenia do Centrali Reklamowej ul. Koralnicka 4. pod „Własny samochód" 4549-2

Podleśniczy

z dobremi świadectwami i referencjami potrzebny
od 1. czerwca b. r.

Odpisy świadectw (których nie zwracamy) do Dyrekcji S. A. „OIKOS" ul. 3-go Maja 16. Osobiste przedstawienie tylko na wyraźne wezwanie. 4579

ZEBRANIE WIERZYCIELI DRA MARCINA HOROWITZA

Zaprasza się niniejszem wszystkich wierzycieli Dra Marcina Horowitza na konferencję, która się odbędzie w niedzielę dnia 11. maja br. o godzinie 11 rano w sali „Jad Charuzim" przy ul. Bernsteina 11. w sprawie zajęcia stanowiska na sądowej audjencji ugodowej wyznaczonej na dzień 14. bm.
4550 **Komitet wierzycieli.**

Prawidłowa droga

do przywrócenia zdrowych nerwów



Chore, wyczerpane nerwy, czynią życie gorzkiem, powodują dużo cierpień, jak naprzykład bóle kłujące, przeszywające, zawroty głowy, uczucie obawy, szum w uszach, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, niechęć do pracy oraz inne przykre objawy

Moja niedawno wydana pouczająca broszura wskaże Wam drogę właściwą do pozbycia się tych wszystkich dolegliwości. W pomienionej broszurze wskazane są przyczyny, powstawanie oraz leczenie cierpień nerwowych na podstawie długoletnich doświadczeń. Wysyłam tę ewangelję zdrowia

zupełnie darmo

wszystkim, zwracającym się listownie pod niżej wskazanym adresem. Tysiące podziękowań stwierdzają ten jedyny skuteczny sposób, opracowany na podstawie naukowych badań, dla dobra cierpiącej ludzkości. Ci wszyscy, którzy należą do niezliczonego szeregu chorych nerwowych i cierpią na te dolegliwości niechaj zażądają mojej, dającej ukojenie broszurki.

NIECH SIĘ KAŻDY PRZEKONA

iż nie obiecuję nikomu nic nieprawdziwego, gdyż wysyłam w ciągu najbliższych dni

zupełnie gratis

tę uświadamiającą kroszurkę każdemu, kto do mnie napisze. — Wystarczy karta.

ERNST PASTERNACK, Berlin, S. O. Michalkirchplatz 13. Oddział 355. 443

GEORG FINK

jestem głodny

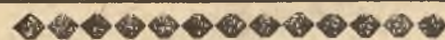
NAJWIĘKSZY NAKŁAD

PO

REMARQUE'U



Rekordowe śniadanie 60 gr. u HENIA Trybunalska 4.



R. Z. 1859.

Fabryka karoserji i autobusów

Józef Próchnicki i Ska

Lwów, ul. Szpitalna l. 48

wyrabia nasady na auta luksusowe stałe i do zdejmowania w najnowszych fasonach i na wszystkie marki, przerabia z otwartych aut na kryte. — Lakierowanie aparatem „Duko" pod gwarancją. — Naprawa resorów. — Ceny przystępne. 2680-10



PIEGI

plamy wątrobiane, pryszcze, liszaje i t. p. inne wyrzuty skórne usuwa niezawodnie jedynie prawdziwa

Dra Stenzla „BENIGNINA"

Wyrób i skład wysyłkowy: Apteka Marjacka we Lwowie

Ul. Piaskowa 15 - Rozsady.

Rozsady kalafiorów olbrzymów 10 szt. 80 gr., kiel b. wczesny 10 szt. 70 gr., kapusta b. wczesna Świętojanka 10 szt. 80 gr., kalarepa wczesna 10 szt. 40 gr., kalarepy 30 i 40 gr. Kwiaty letnie i zimotrwałe jak stokrótki, bratki, pełne gwoździki, digitalis, kampanule, delfinium, floksy i t. d. od 10 gr. do 70 gr. Szkarlety bluszczowe pnące na okna i balkony sztuka 1 zł. 20 gr. i 1 zł. 40 gr. **Róże** do smażenia i krzaczaste (tylko do 15 maja można sadzić) szt. 2 zł. **Klimatis** piękne cudownie kwitnące, okrycie na mury szt. 10 zł. **Rododeidrony** kwitnace szt. 20 zł. Szkarlety od 1 zł. 20 gr. do 1 zł. 40 gr. Na prowincję posyła się za pobraniem, koszta opakowania 1 zł. 50 gr. Do nabycia w willi z czerwonym parkanem z cegły

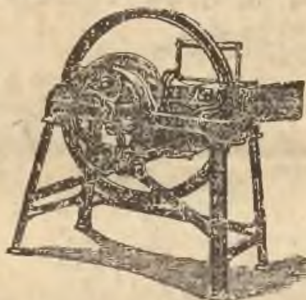
Ul. Piaskowa 15.

SMAKOSZE! 4055 PIWOSZE!

Randka Metz i Gawrzewski

Batorego 32 Codziennie koncert.

Skład maszyn rolniczych „ZIEMIANIN"



Lwów, ul. Gródecka 47. 3168

adr. tel. Karrach, Lwów.

Poleca amerykańskie traktory naftowe TWIN CITY

siewniki czeskie Losoncz, żniwiarki i kosiarki Ebert, motory angielskie ropne i benzynowe Petters, młocarnie niemieckie Ceres, lokomobile parowe oraz wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze krajowe lub zagraniczne. Prospekty na żądanie.

BIURO TECHNICZNE LEŚNE PROF. INZ. C. KOCHANOWSKI I SKA, LWÓW, PIEKARSKA 16. Tel. 83—41.

Wykonuje: programy i plany podarcze, projekty wszelkich objektów przemysłowo-leśnych, szacowanie drzewostanów, podział majątków i t. p.

Kupuje i sprzedaje: nasiona i sadzonki drzew liściastych i iglastych, krajowych i zagranicznych. 1812-10

Pośredniczy: w sprzedażach majątków leśnych, drewna, drzewostanów i t. p.

Towarzystwo dla budowy MASZYN

Lwów ul. Janowska 134.

Poleca: wszelkiego rodzaju maszyny **MŁYŃSKIE**, urządzenia dla fabryk oraz żelazo handlowe własnego wyrobu. 3615

Zofja Ostrorógg

sądowy tłumacz przysięgły

Lwów, Asnyka 5, — tel. 12-54.

pantofle, meszty, sandały itp. obuwie poleca i wykonuje znana

fabryka pantofli

ul. Wronowska 4. Tel. 59—88. 3891-20

Precz z robotą zagr.

Wytwórnia Kamieniarsko-Rzeźbiarska

BERNARD KOBER

Lwów, Pilichowska.

Wykonuje po cenach fabrycznych na miejscu wszelkie roboty Kamieniarskie z granitów i labradorów szwedzkich oraz krajowych. 1456-40

PORTRETY ręcznie malowane w Atelier **I. CUPAKA**

4119 **Lwów, Piłsudskiego 8 mają ustaloną sławę**

Humor.



KŁÓTNIA MAŁŻEŃSKA.

Ona: Czytam w gazecie o rozmaitych czynach bohaterskich... A ty czegoś w życiu dokonał?!

On: Czyż nie ożeniłem się z tobą!...

Do kina „PALACE" za darmo **mogą dziś pójść:**

SANOCKI ZYGMUNT, Piekarska 2.
EHRLICHOWA ANTONINA, Zniesienie.
Inż. SCHERLAG, Leona Sapiehy 45.
SYCZ MICHAŁ, Gródecka 131.
TAULICZEK EMANUEL, Leona Sapiehy 61.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz. 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 500 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PLOCKIEGO we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.